

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Wadowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. Adama, 4, Rue Clement 4.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 listopada.

W niemieckim parlamencie, na który w tej chwili uwaga całej Europy więcej może się zwracać, aniżeli na parlament francuski, a z pewnością więcej nierównie niż na inne Izby z prawidłowo zorganizowanymi stronnictwami i normalnie prowadzoną akcją, wszystkie stronnictwa znajdują się jeszcze dotąd w stanie przygotowań do organizacji. Nie jest to wina stronnictw, że dzieło organizacyjne wymaga tyle czasu. Podstawą ugrupowania posłów ma się stać program księcia Bismarcka, a ten jeszcze nie jest wiadomy. Biorąc za podstawę organizacyjną to, co na schyłku poprzedniego peryodu parlamentarnego uchodziło za program, rządowe stronnictwa nie mogłyby zorganizować się stanowczo, bo chociaż mała jest nadzieja, iżby kanclerz uczuł trwogę pewną lub przynajmniej skruchę pod wpływem rezultatu ostatnich wyborów, to zawsze nie jest wykluczoną, a nawet wydaje się prawdopodobną pewną modyfikacja dawnych zamiarów i planów.

Może pewne wyrachowanie leży w tej niepewności sytuacji, jaką kanclerz wytworzył i widocznie podtrzymuje roztępienie. Wśród tej niepewności bowiem zwycięzcy ochłonawszy cokolwiek zaczynają powoli przychodzić do przekonania, że zwycięstwo ich jest więcej moralnem niż politycznem, że nawet w razie, gdyby rozporządzali zdecydowaną i stałą większością głosów, koniecznie muszą zgodzić się na pewne ustępstwo wobec kanclerza, aby osiągnąć bodaj część tego, czego w innym razie, pod innym kierownictwem rządu domagać się mogli w całości jako swego prawa politycznego. Z drugiej

strony znowu centrum i wszystkie frakcje, które z nim razem większość tworzą, zaczynają także wśród niepewności sytuacji przychodzić do przekonania, że ani liczbą głosów ani stanowiskiem wobec ks. Bismarcka nie są uprawnieni do dyktowania warunków, że mają przed sobą alternatywę: zyskać umiarkowaniem wiele nowych koncepcyj i utrwalić to, co już poprzednio osiągniętem zostało, albo narazić dotychczasowe zdobycze polityczne na wielkie niebezpieczeństwo. W każdym razie jednak centrum lepiej jest zorganizowane i wie lepiej, czego ma żądać i z kim ma iść razem. Liberały różnych odcieni próbowali połączyć się, a dopiero, gdy ta próba nie doprowadziła do celu, głoszą, że nie chodziło i chodzić nie mogło o połączenie, że nawet połączenia nie potrzeba, bo rozdział na frakcje nie utrudnia walki parlamentarnej. Wszędzie też samą piosenkę powtarza opozycja. Dobry jest rozdział na odrębne frakcje, jeżeli połączenie nie może przyjść do skutku, w chwili zaś, gdyby połączenie to stało się faktem, powiedziano by najniezadowolniej, że jest to tryumf nadzwyczajny, zdobycz ogromna dla stronnictwa a ciós śmiertelny dla rządu.

W jednej kwestyi w łonie centrum nie baruje zupełna harmonia. Kwestyę tę stanowi utworzenie rady ekonomicznej, jako nowego centralnego organu dla jednej kategorii ustaw, w których dotąd państwa związkowe zachowały samodzielną rozległą. Członkowie centrum z południowych Niemiec nie chcą pogodzić się z myślą, żeby nawet na polu ekonomicznem samodzielną państw związkowych miała uleść ścieśnieniu. Raz już udało się im zepchnąć radę ekonomiczną z porządku dziennego, obecnie gotowi są uczynić to samo. Jest to odgłos tylko tego partykularyzmu, który przed kilku laty zacylował jeszcze wiele, dziś jednak po dokonanej uni-

fikacji Niemiec w tylu różnych kategoriach spraw niedługo już będzie mógł stawiać opór skutecznemu dalszemu postępowi procesu unifikacyjnego. Taki jest bowiem prąd czasu, prąd tak wszechwładny i w stosunkach ugruntowany, że partykularyści dawno już powinni byli powiedzieć sobie: *morituri!*

Preliminarz budżetu na rok 1882.

II.

W rozdziale obejmującym ministerstwo spraw wewnętrznych ubywały dwie znaczne pozycje, które w budżecie na rok bieżący figurowały jako wydatki nadzwyczajne, mianowicie 60.800 zł. na szkołę weterynaryi we Lwowie i 212.500 zł. na popis ludności, razem przeto 273.300 zł. W ogóle jednak wydatki tego rozdziału zmniejszają się nie o taką tylko kwotę, lecz o 364.603 zł., jak się to pokaże z następującego przedstawienia poszczególnych tytułów:

Trzy pierwsze tytuły obejmują wydatki centralne w łącznej sumie 658.000 zł., t. j. o 1.500 zł. mniejszej od uchwalonej na rok bieżący. Właściwie spodziewać się należało zmniejszenia o 11.500 zł., gdyż utworzone w roku bieżącym biuro techniczne dla spraw zabezpieczeń, które tak samo jak w tym roku wymaga także na rok przyszły 10.000 zł., miało pokrywać wydatki swe z własnych dochodów, płynących z opłat zakładów asekuracyjnych i przedsiębiorstw przemysłowych za nadzór państwowy; tymczasem powtarza się tylko wydatek, ale dochodu nie widzimy wykazanego żadnego. Owo zaś zmniejszenie w ilości 1.500 zł. pochodzi z tego, że na rok 1882 nie są już prelimitowane stypendya dla wiedeńskiego zakładu weterynaryjskiego. Wszystkie inne wydatki: na samo ministerstwo (469.000 zł.), na policję stanu (120.000 zł.) i na Dziennik ustaw państwa (59.000 zł.) są równe tegorocznym. Jedyny dochód centralny, a więc odpowiadający trzem pierwszym tytułom, jest z Dziennika ustaw państwa w ilości 63.000 zł., czyli taki sam jak w roku bieżącym.

Tytuł następny wykazuje 5.373.694 zł. wydatków na administrację polityczną po krajach. Suma ta jest o 62.306

zł. mniejsza od uchwalonej na rok bieżący, a przypada z niej na Galicyę 1.371.949 zł., t. j. o 102.947 zł. mniej, tak, że samo zmniejszenie wydatków na Galicyę przewyższa znacznie sumę, o jaką zmniejsza się ten tytuł na całe państwo. Odnosi się zaś ta redukcja wydatków na Galicyę do rubryki służby sanitarnej. Dochody tytułu tego czynią 67.032 zł., czyli o 109.229 zł., mniej niż w roku bieżącym, na którą to sumę ma wpłynąć z Galicyi 8.648 zł., t. j. o 28.669 zł. mniej, niż w roku bieżącym. Gdy nad- i nimy, że zmniejszenie dochodów z Galicyi odnosi się także do rubryki służby sanitarnej, czytelnicy łatwo domyślą się, że tak mniejsze wydatki, jak mniejsze dochody są wynikiem zwinięcia zakładów kontumacyjnych.

Następuje tytuł wydatków na epidemię i epizootyę, prelimitowanych ryczałtem w sumie 219.700 zł., czyli o 40.300 zł. mniejszej od uchwalonej na rok bieżący. Dochodów w tytule tym nie ma.

Wydatki na bezpieczeństwo publiczne czynią sumę 3.446.000 zł., to jest o 31.770 zł. więcej niż uchwalono na rok bieżący. Z sumy tej przypada część przeważna, bo 2.336.480 zł. na samą Dolną Austryę, a to dla Wiednia i okolicy, tak samo też z przewyżki preliminarza na rok 1882 część przeważna w ilości 18.200 zł. przypada na tenże kraj. Od lat kilku już budżet wydatków na bezpieczeństwo publiczne dla Dolnej Austrii ustawicznie rośnie. Na Galicyę przypada 166.997 zł. czyli o 232 zł. więcej. Dochody są prelimitowane w sumie 757.127 zł., czyli o 8.102 zł. więcej, która to podwyżka pochodzi z większej dopłaty gminy wiedeńskiej. Z Galicyi ma wpłynąć 1.783 zł., czyli o 88 zł. mniej.

W tytule państwowej służby budowniczey wydatki wynoszą 1.169.319 zł., t. j. o 17.681 zł. mniej, z którego to zmniejszenia na samą Galicyę przypada 14.90 zł., tak, że kwota na Galicyę wynosi 242.387 zł., podczas gdy kwota n. p. na Czechy wynosi 244.977 zł., a zmniejsza się tylko o 2.283 zł. Zniżka tyczy się niemal wyłącznie ryczałtów na dyurna, potrzeby kancelaryjne i t. p., a rząd motywuje ją tem, że „przy ścisłem zachowaniu ekonomii” ryczałty, jakie wyznaczono na r. 1882, zupełnie wystarczają. Dochodów tytuł ten nie ma żadnych.

Na budowę drogi we prelimitowana jest suma 4.588.700 zł., t. j. o 22.900 zł. mniejsza od uchwalonej na rok bieżący. Znacznie podwyższone są wydatki: dla Górnej Austrii o 52.400 zł., dla Tyrolu i Vo-

17)

WSPÓLNICY

POWIASTKA

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA”

VII.

(Ciąg dalszy.)

Żona widząc jego zakłopotanie, już mu nie przeszkadzała dalej, on też przegłądał każdy gałganek, maca puste deski kufra i tak medytując ciągle, zabierał owe papiery, jakie są jeszcze, i wychodzi. We drzwiach spotyka go wekslarz, lecz jakoś z miną nieszczęśliwą...

— No cóż tam? — pyta go żywo — nasze Ost-Bahny?

— Jeszcze flu... ale pójdą, niech wielmożny pan będzie spokojny. To są Węgrów takie figle, bo te Węgry bardzo mądry jest naród... i kuponu nie chce płacić.

— Przecie gwarantowane...

— To też ja myślę, że oni tylko tak się drożą... ale tymczasem ludzie się boją i spadły... Trzeba żeby wielmożny pan dopłacił bankowi, bo oni gotowi zastaw sprzedać.

— Ani myślę...

— Kiedy jest wezwanie — mówi żyd. wyjmując awizację banku... — To nie nie szkodzi, niech się pan nie boi, żeby ja tyle szczęścia miał, ile ludzi w Galicyi ma te Ost-Bahny...

Skrzywił się bardzo pan Mikołaj prze-

czytawszy wezwanie i chodząc z wekslarzem po dziedzinie, zaczął się na seryo odgrażać rządowi węgierskiemu, jak on śmie nie płacić kuponów od swoich poręczonych papierów...

— Ja pójdę ze skargą wyżej — woła w zapalczywości, pokazując palcem do góry. — Myślisz, że ja nie trafię... Ho, ho, byłem ja tam i wiem...

— Ale tymczasem wielmożny pan da 600 reńskich...

— Nie dam!

— To oni sprzedadzą Ost-Bahny i pan dużo straci.

— Nie dam ani centa!

— Niech wielmożny pan się zastanowi... Wielmożny pan będzie się prawował z węgierskim rządem. To jest długa rzecz i historia, a oni powiadają, że kolej nie nie ma, to na co mają płacić procenta?

— Niech pilnują, co mi do tego...

Kramarzyli się jeszcze w ten sposób dość długo. Szlachcic odgrażał się, że niechcąc on pojedzie do Pesztu, to takich awantur dyrekcji narobi, o jakich oni jeszcze nie słyszeli, lecz jak zaczął mu powoli żyd przedkładać i tłumaczyć, że to swoją drogą, a to swoją drogą, tak dał się przejechać i na teraz postanowił nie robić kłopotów rządowi węgierskiemu.

— No dobrze, dałbym, ale nie mam! — i przy tej sposobności wylał całą żółć swoją na spółników, opowiadawszy wekslarzowi całą historię rachunków i zuchwalstwa pana Kazimierza.

— Ja to wielmożnemu panu dawno mówił, że oni nie znają się na handlu, a ten Fridler tylko ma wygodę z tego... No, jeżeli pan nie ma pieniędzy, dlaczego nie wziąć

od nich, co się utarguje za zboże? Oni także muszą brać z kasy, bo za co by kupili wczoraj rzepak?

— Masz rację! A że ja też o tem nie pomyślałem... Jak mi Bóg miły, moimi pieniędzmi robią i zarabiają, a mnie jak fagawowi jakiemu każą jeździć i rachunki składać... To ci filuty... ha... I to powiadają, że żydzi nas wyszukują... nasi panowie bracia jeszcze lepiej potrafia...

Nazajutrz był dzień targowy, ale z powodu braku zagranicznych kupców mały był popyt i ceny zboża nieco się chwiały. Pomiędzy to i pomimo ostrzeżeń Kazia, żeby dziśszy transport złożyć do magazynu i czekać następnego targu, pan Mikołaj sprzedał po zniżonej cenie dwieście korey, pieniądze wziął do kieszeni i z rachunkiem się nie pokazał. Mija drugi dzień cały, nie zgłasza się, więc posyła ją zapytać, czy gdzie nie wyjechał.

— Nie, jest, tylko ma jakieś interesa w mieście.

Niechcąc iść do niego, Stanisław czatuje, jak będzie przechodził koło okna, a spotkawszy pyta, co się stało ze zbożem?

— Sprzedałem.

— Wiem, tylko gdzie rachunek i pieniądze?

— Wziąłem, bo mi było potrzeba, a rachunek zaraz przyszlę.

— Jakże tak można, przecież umowa...

— Myślę także kupić rzepaku na handel, panie dobrodzieju, więc te pieniądze zapiszcie panowie na mnie...

— Ależ kasa potrzebuje, mamy wypłatę za owies, któryś pan kupił...

— Eh, znajdzie się...

— Nie ma tyle, proszę, niech pan liczy.

— No, no, no, jak się znalazło na kukurydze, na rzepaku dla panów, to i na wspólny owies się znajdzie — dokończył śmiejąc się dwuznacznie i poszedł.

— Okropność! Co ten człowiek z nami wyrabia! Nie wytrzymam, jak Boga Kocham, nie wytrzymam! — zawoła Stanisław, wpadając do żony.

— To się rozdzielcie! — mówi ona.

— Jak tu się rozdzielić, kiedy interesa powikłane i niepokojone... Ach ten Kazio, co on mi narobił!

Czem dalej, stosunki między spółnikami stawały się drażliwsze. Już zaprzestali uczęszczać do siebie, a gdy potrzeba było koniecznie porozumieć się w interesach, to odbywało się to zawsze z pewnymi docinkami, szczególnie ze strony pana Mikołaja, który stawał się już tak dalece impertynentem, że Stanisław wysilał się na cierpliwość, aby nie przyszło do awantury. Kobiety udając neutralność spotykały się i niby to utrzymywały stosunki przyjaźni, lecz czuć było w tem wszystkim pewien przymus — o interesach rozdzielających mężczyzn nie bywało wzmianki. Pan Tadeusz, taki przedtem nadskakujący dla pani Wandy, obecnie zsolidaryzował się z ojcem i spotkawszy kogo z sąsiadów, robił surową minę i ledwie raczył się uklonić. Jedna Marynia najwięcej może na tem cierpiała, płacząc tajemnie po nocach, bo Kazio już nie śmiał zajrzeć do Okoniewskich; czekała więc przy oknie, kiedy wchodził lub wychodził z domu, i uśmiechała się smutnie z wszelką ostrożnością, czy kto z domowników nie widzi.

W domu, szanowny pan Mikołaj co dnia miewał rozmaite ugoształowania. Raz był śmiejący się i ręce zacierał, to znowu ponu-

rarlberga o 34.000 zł., dla Czech o 38.360 zł. i t. d. a podwyżki te tłómaczą się po części budową żelaznych mostów, gdy tymczasem niższe są: dla Karyntyi o 58.000 zł., dla Galicyi o 20.315 zł. i t. d. Cała kwota przeznaczona dla Galicyi wynosi 878.000 zł., z której to kwoty przypada 830.000 zł. na dział wydatków zwyczajnych, czyli na utrzymanie samychże dróg istniejących, a 48.000 zł. na dalszą budowę zaczętych już dawniej dwu mostów, mianowicie: na most na Dunajcu pod Zakliczynem jako druga rata 30.000 zł., na most na Prucie pod Zenicą jako ostatnia rata 18.000 zł. Zaznaczyć jeszcze wypada co do działu wydatków zwyczajnych, że właściwie powinien być o 12.000 zł. wyższy; tyle bowiem wymaga ze względów strategicznych staranniejsze utrzymywanie w stanie należytych drogi prowadzącej z Baligrodu na Radoszyce i Tylawę do granicy węgierskiej; skompensowano jednak ten większy wydatek oszczędnościami w innych pozycjach działu zwyczajnego. Dochody tytułu tego czynią 23.030 zł., czyli o 663 zł. mniej niż w roku bieżącym, a na sumę tę ma wpłynąć z Galicyi 9.200 zł., czyli o 300 zł. więcej (to jest więcej niż jeszcze raz tyle, jak z Czech i Morawy razem).

Tytuł budowlany wodnych obejmuje sumę wydatków 1.921.800 zł., czyli o 8500 zł. większą od uchwalonej na rok bieżący. W pozycjach osobnych na kraje różnice między preliminarzem na rok przyszły a uchwałami na bieżący są niewielkie; największa jest w pozycyi dla Korutan, wyższej o 14.000 zł., a dalej w pozycyi dla Czech, niższej o 10.000 zł. Dla Galicyi przeznaczona jest kwota równająca się zupełnie uchwalonej na rok bieżący, mianowicie 318.000 zł. (t. j. na sześć rzek galicyjskich o 72.000 zł. mniej niż na dwie czeskie); tylko podział tej kwoty jest nieco odmienny od tegorocznego; jest zaś następujący: na utrzymanie budowli już istniejących przeznaczono tak samo jak w roku bieżącym 85.000 zł., na nowe budowle nad Wisłą 125.000 zł. (o 5000 zł. więcej), nad Dunajem 20.000 zł. (tak samo jak w roku bieżącym), nad Sanem 35.000 zł. (o 5000 zł. więcej), nad Dniestrem 30.000 zł. (o 5000 zł. mniej), nad Przemszą 18.000 zł. (o 6000 mniej), nad Wisłoką (o 1000) złr. więcej). Dla należytego ocenienia równości kwoty przeznaczonej dla Galicyi na r. 1882 z kwotą na r. 1881 dodać tu należy, że kwota r. 1881, a więc i przyszłoroczna, przewyższa kwotę r. 1880 o 101.000 zł. — Dochód z tego tytułu ma wpłynąć do skarbu 27.974 zł., czyli o 3734 zł. więcej niż w roku bieżącym, na którą to sumę znów, podobnie jak w tytule budowli drogowych, najwięcej płynie z Galicyi, bo 12.520 zł., czyli o 3230 zł. więcej (sama przewyżka ta stanowi blisko połowę całego dochodu z Czech).

Następuje tytuł budowli i adaptacji gmachów dla administracji politycznej z sumą wydatków 123.108 zł., czyli o 13.114 zł. większą od uchwalonej na rok bieżący. Suma ta w bardzo poważnej części, bo w kwocie 102.494 zł., idzie na Galicję, a w tej znów liczbie jest druga rata na wybudowanie ostatniej części gmachu Namiestnictwa w Lwowie w ilości 100.000 zł., resztę zaś stanowią stałe do roczne opłaty z skarbu za realność Młockiego w Lwowie 1400 zł., za realność w Mościskach 454 zł., za budynek teatru krakowskiego 640 zł. Cała

kwota na Galicję równa się tegorocznej. Dochodów w tytule tym nie ma.

Z zestawienia tytułów powyższych wynika suma ogólna wydatków w stanie ministerstwa spraw wewnętrznych 17.500.321 zł., czyli o 364.603 zł. mniejsza od uchwalonej na rok bieżący, dochodów zaś 938.163 zł., czyli o 98.056 zł. mniejsza.

Przechodząc do etatu ministerstwa obrony krajowej, z góry nadmienić wypada, że wyłączono z niego tak wydatki jak dochody funduszu z taksy wojskowej, który przeniesiono do ministerstwa skarbu; ministerstwu obrony krajowej pozostały się tylko czynności przygotowawcze do pobierania tej taksy. To uwzględniwszy, otrzymujemy z porównania wydatków preliminarzowanych na rok 1882 w sumie 8.872.718 zł. z sumą uchwaloną na rok bieżący przewyżkę tamtych o 482.841 zł., przewyżkę zaś dochodów, preliminarzowanych na r. 1882 w ilości 36.000 zł., o 3.200 zł. Co się tyczy przewyżki wydatków, rząd przygotowuje Radę państwa z góry na ewentualność, że może ona wypaść w rzeczywistości jeszcze wyżej, albowiem preliminarz jest ułożony na podstawie pewnych oszczędności, o których nie wiadomo, czy będzie je można przeprowadzić.

Z powyższej sumy wydatków idzie 289.000 zł., t. j. o 36.000 zł. więcej niż w roku bieżącym na samo ministerstwo. Właściwie jednak podwyższają się wydatki na ministerstwo, czyli kierownictwo centralne, tylko o 4.600 zł., a reszta podwyżki, czyniąca 31.400 zł. tylko w formie rachunkowej należy do kierownictwa centralnego, w rzeczywistości zaś odnosi się do tytułu następnego, do obrony krajowej, którego wydatki wynoszą 4.136.398 zł., to jest o 365.738 zł. więcej niż uchwalono na rok bieżący, a z dodaniem wspomnianej przewyżki z tytułu pierwszego nawet przeszło 397.000 zł. więcej. Ponieważ zaś w tytule obrony krajowej ubywa w r. 1882 pozycya tegoroczna 135.000 zł. na dokonane już nowe uzbrojenie tyrolskich strzelców krajowych, przeto obliczona powyżej przewyżka wydatków tegoż tytułu po nad tegoroczne trzeba jeszcze o te 135.000 zł. podwyższyć, tak, że otrzymujemy rzeczywistą przewyżkę w liczbie 532.000 zł. Motywuje się zaś to znaczne podwyższenie wydatków przedewszystkiem tą okolicznością, że w r. 1882 ćwiczenia w rozbioru bronią mają trwać nie dwa tygodnie, lecz trzy tygodnie, co samo przysparza wydatków o przeszło 327.000 zł.; dalej zaś przeobrażeniem broni palnej i amunicyi, na co potrzeba przeszło 97.000 zł., tudzież umundurowaniem i uzbrojeniem 81go batalionu landwery, na co jako pierwszego wydatku potrzeba 67.000 zł. Inne pomniejsze przychyny owego podwyższenia wydatków pomijam.

W tytule następnym kosztu rekrutacji, komisyj kwaterekowych itp. wynoszą razem 80.520 zł., t. j. o 22.120 zł. więcej niż w roku bieżącym. Podwyższenie to pochodzi wyłącznie z trzech nowych pozycji: dyety i kosztu podróży urzędników politycznych, współdziałających przy klasyfikacji koni, 9970 zł.; kosztu komisji do wymiaru taksy wojskowej 9600 zł. i kosztu druków dla spraw tejsze taksy 2550 zł. Z ogólnej sumy wydatków tego tytułu przypada na Galicję 15.060 zł., podczas gdy na Czechy potrzeba 21.290 zł., co się tłómaczy znacznie większymi w Czechach niż w Gali-

cji wydatkami na dyety tak dla urzędników jak dla osób cywilnych; w Czechach n. p. dyety lekarzy cywilnych, przyzywanych do asenterunku, wynoszą 3350 zł., w Galicyi tylko 1300 zł., a podczas gdy na rok bieżący było jeszcze 300 zł. dyet dla galicyjskich urzędników politycznych w komisjach asenterunkowych, na rok 1882 nie się już nie preliminarzuje, dla czeskich zaś pozostała bez zmiany kwota 4800 złr.

S PRAWY ZAGRANICZNE

(Biskup fuldajski ks. Kopp).

Nominat na fuldajską stolicę biskupią, ks. ofiiał dr. Kopp, przesłał do cesarza niemieckiego i do w. księcia sasko-wajmarskiego pisma, w których oświadcza, że na nowym swym urządzie będzie pracował dla dobra państwa i kościoła, przyczem wyraża nadzieję, iż wkrótce zakończy się spór kościelno-polityczny, który tyle zgubnych wydał owoców, tak w życiu społecznem jak kościelnem. Ks. Kopp nie wątpi, że cesarz niemiecki i w. ks. sasko-wajmarski przyczynią się do przywrócenia pokoju. W piśmie do cesarza miał ks. Kopp wspomnieć o licznych osieroconych parafach w pruskiej części dycezyi fuldajskiej, które pozbawione są dostatecznej pomocy duchownej z powodu braku kapłanów, lub dla przeszkód, jakie stawiają ustawy majowe w ustanawianiu regularnem pasterzy duchownych. Biskup ma nadzieję, że mądrość i łagodność monarchy sprowadzi upragnioną przez ludność zmianę tego stanu rzeczy. „Kościół wolny — kończy biskup fuldajski swoje pismo — jest najlepszą podporą tronu i najpewniejszym przyjacielem cierpiącej ludzkości.“

Nominacya biskupa Koppa na stolicę fuldajską nie została jeszcze urzędownie ogłoszoną, co tem bardziej zadziwia, że papież ogłaszając ją na ostatnim konsystorzu uczynił to w porozumieniu z rządem pruskim. *Fuld. Ztg.* zapewnia, iż wkrótce *Staats Anzeiger* zamieści odpowiednią publikacyę, na podstawie której biskup Kopp zostanie uwolniony od składania przysięgi, w skutek czego nietylko zniesiona będzie w dycezyi fuldajskiej ustawa z dnia 22 kwietnia 1875, lecz także administracya majątku dycezyalnego powróci do władzy duchownej *Germanii* twierdzi, iż konsekracya nowego biskupa nastąpi w tumie fuldajskim dopiero w pierwszym tygodniu po Bożem Narodzeniu, gdyż rozpoczynający się adwent nie pozwala na dopełnienie już teraz uroczystości konsekracyjnej.

(Większość Izby francuskiej.)

Walne zgromadzenie deputowanych republikańskich, o którym doniosły telegramy, odbyło się przy udziale przeszło 200 deputowanych lewicy. Na posiedzeniu tem był także Juliusz Ferry i kilku innych byłych ministrów i reprezentantów stronnictwa postępowego. René Goblet, jeden z inicjatorów zgromadzenia, wyłuszczył w swej przemowie cel zebrań się. Podnosił on, że rozkład Izby poprzedniej na wiele frakcyj utrudniał prace parlamentarne, i dlatego tak trudno było o skuteczne współdziałanie ministerstwa z reprezentacyą kraju. Nowa większość

musi wytworzyć silne ciało i być posłuszną kierunkowi jednolitemu.

„Ażeby osiągnąć cel powyższy — rzekł dalej p. Goblet — większość winna porozumiewać się, jeżeli nie peryodycznie, to przynajmniej w wypadkach ważniejszych po za obrębem Izby deputowanych, w przeciwnym bowiem razie rozbić się może na atomy, z czegoby wyniknęło niejedno nieporozumienie pomiędzy większością a rządem.“ Zaproponował tedy mowca, ażeby zgromadzenie wybrało przewodniczącego lub mianowało nim najstarszego wiekiem, któryby miał obowiązek zwoływać posiedzenia stronnictwa większości na obrady.

Następnie na wniosek Lionville'a przyjęło zgromadzenie następującą rezolucyę:

„Przewodniczącym zgromadzenia będzie najstarszy deputowany, a dwóch najmłodszych deputowanych funkcyonować będą przy nim jako sekretarze. Przewodniczący zwoływać ma zgromadzenia ilekroć tego zażąda dwudziestu członków stronnictwa. Pod okólnikiem, zwołującym zgromadzenie, mają być podpisani członkowie, którzy wystąpili z wnioskiem zwołania.“

Półurzędowa wzmianka w dzienniku *Paris* mówi o tem posiedzeniu deputowanych: „Ministerstwo nie miało zgoda żadnego udziału w krokach, które przedsięwzięto w celu walnego zgromadzenia republikańskiej większości. Można nawet śmiało twierdzić, iż właśnie to stanowcze uchylenie się rządu od udziału skłoniło wielu deputowanych byłych grup unii republikańskiej do nieprzybycia na posiedzenie pozaparlamentarne. Stanowiska przez rząd zajętego nie ma potrzeby wyjaśniać. Nie jest bowiem rzeczą rządu pociągać członków większości, na której się rząd opiera, w jaki najdobitniejszy sposób powinna zadokumentować swoje do rządu zaufanie. Rząd natomiast pragnął okazać, że jest rzetelnym wyrazem tej większości i zdecydowanym urzeczywistnić stopniowo i zupełnie idee, które odnosły w wyborach zwycięstwo, przygotowuje obecnie w rozmaitych gałęziach administracyi projekta ustaw, na razie co do cyfry nieliczne, ale głęboko obmyślane, które wraz z budżetem na r. 1883 stanowią będą przedmiot rozpraw zwyczajnej sesyi parlamentarnej roku 1882. Rzeczone projekta będą głównie elaboratem departamentów sprawiedliwości, wojny i robót publicznych. Okolicznościowe zgromadzenia większości, które zostały w zasadzie uchwalone, odbywać się będą prawdopodobnie przy okazji przedłożenia Izbie wspomnianych projektów na początku najbliższej sesyi.“

(Protektorat tunetański.)

Wyprawa tunetańska zbliża się ku końcowi — mówi *Journal des Débats* — i w tej chwili właśnie kwestya tunetańska staje się najciekawszą. Nasuwa się pytanie, co rząd zrobi i jakie powzięmie postanowienia, gdy plemiona tunetańskie zostaną pokonane. Porządek dzienny, uchwalony d. 9 b. m., nie wskazuje dostatecznie, jakim ma być postępowanie nowego gabinetu, nie określa go także oświadczenie złożone w komisji budżetowej przez Gambettę, który powiedział, że ta uchwała będzie punktem wyjścia polityki nowego ministerstwa. Potrzeba tu zdecydować o kilku ważnych kwestiach odnoszących się do reorganizacyi administracyjnej czyli wewnętrznej, jakoteż o kwestiach finansowych i dyplomatycznych. Chociaż jednak nie znany zamiarów rządu, to wiadomo nam, że nie jest jego zamiarem utrzymywać w Tunisie stałej okupacyi francuskiej. Potrzeba było ukarać plemiona buntownicze i dowieść im, że skoro bej został sprzymierzeńcem Francyi i jest przez nią protegowanym, to jego władza winna być szanowaną i należy go słuchać, tak jak dawniej. Cel ten został osiągnięty i tym sposobem Francya spełniła jedno ze zobowiązań przyjętych na siebie traktatem zawartym w Kassar-Said, który rząd francuski pragnie wykonać w zupełności lojalnie. Powstanie wszędzie jest tłumione, akta poddawania się są z każdym dniem liczniejsze, nie więc na przyszłość nie będzie przeszkadzało bejowi ująć napowrót władzę, która się z rąk jego wymknęła. Należałoby tylko zachęcić go do takiego postępowania. Przywrócenie beja do funkcyi rzeczywistego naczelnika państwa jest więc zadaniem pierwszorzędnej wagi. Nie ma wątpliwości, że pozostał legalnie monarchą swego kraju, ale faktycznie władzą przeszedł w inne ręce. I nie można było postąpić inaczej, gdy potrzeba było pokonywać powstanie oraz przywracać porządek i spokój. Od chwili jednak, gdy powzięto postanowienie nie zajmować stale i w całości Tunisu, trzeba bejowi pozostawić możność rządzenia i kierowania sprawami wewnętrznymi.

Prawda jest, że zadanie to nie jest bynajmniej łatwe i że sytuacya jest dosyć skomplikowana, w jakikolwiek bowiem sposób protektorat będzie wykonywany, przedstawia on zawsze trudne do rozwiązania kwestye. Jeżeli będzie wykonywanym zbyt surowo i bezwzględnie, to stan rzeczy nie będzie różnił się od podboju. Ażeby pro-

ry, wzdychający, gderliwy. A narzekał, wciąż że tyle wydają na dom, że wszystko chcą po pańsku, jakby nie żyli z grosza, a mieli u siebie w domu fabrykę pieniędzy.

Z Poręby tymczasem transporta zboża coraz stawały się rzadsze i mniejsze, chociaż droga znakomicie się poprawiła i o najem furmanki nie było trudno. Zostawiony tam dozorca donosił coś niejasno, że w Porębie już kończy się młocka pszenicy, a w innych folwarkach dopiero mają młócić na wiosnę, bo jest przyłożona innem zbożem. Pomimo naprzężonych stosunków między spółnikami, Paternacki odzywa się raz do pana Mikołaja:

— Ceny spadają, zboża nie ma, co to będzie?

— Ha, trzeba tam pojechać — odpowiada żałośnym tonem.

— Niech pan jedzie.

— Dlaczego ja?

— Dlatego, że pan jesteś z nimi w przyjaźni, i że kiedyś ja chciałem wstrzymać wypłatę pieniędzy, pan zaręczałeś, że zboża mają tyle, co sprzedali.

— Jechać, to jechać, ale ja przecie Duchem świętym nie jestem, żeby mieć za wszystko ręczyć. Ot, mówiło się, jak się wiele rzeczy mówi... Jednak pojedaj, coś zrobić, bo to już taka moja dola, gdzie nikt nie chce — tam stary Okoniewski...

Mówiąc to, udawał ofiarę szanowny pan Mikołaj, a właśnie jechał z wielką ochotą i przyjemnością. W mieście, załatwiwszy sprawę Ost-Bahnów, nudził się kapitalnie, a do Poręby coś go zawsze ciągnęło. Czy ten spokój i wygodki życia, czy partyjka ze stryjem starszkiem, czy polowanie, za którym przepadał, dosyć, że czuł się tam jakby w

swym żywiole. Nikt mu głowy nie kołatał, nikt nie strofował i nie wołał o pieniądze, nie widywał nienawistnych sobie spółników, nie słyszał w nocy turkotu wozów pod oknami, a w dodatku mógł czasami wyburzyć karbowego Błażeja lub nawymyślać ludziom czyszczącym pszenicę.

Kiedy zajechał przed ganek w Porębie, przyjęto go jednozgodnym okrzykiem: „A, pan Mikołaj, nasz kochany, zacy, przyjemny, nieoceniony pan Mikołaj!.. Przecie... przecie...“ — wołali wszyscy trzej panowie, podając go sobie kolejno w objęcia. I zaraz wołać Błażeja, Kaspra, Piotra, zabierając rzeczy pana Okoniewskiego do oficyi, biegnij niech podają obiad, a w piecu napalić, a niech gospodyni da świeżych pościel — słowem tak się cieszyli, jakby ten pan Mikołaj co najmniej był bezdzietnym bogatym wujaszkiem, który jeszcze testamentu nie napisał. Ten pomagał odwiązywać zielony szal, skrzyżowany na piersiach gościa, ten ścigał futro z rękawów, a sam rządcą, jak wiadomo, bliski krewny wielkiego pana, nie wstydził się wziąć do futrzanych butów pana Mikołaja i to z taką energią, że szlachcic nie mogąc się oprzeć jego naturzywości, z krzesłem jeździł za nim po całym pokoju.

— Otoż to mi są poczciwi ludziska — myślał sobie Okoniewski, prowadzony z tryumfem do jadalnego pokoju. Tu już czekał go stryjaszek z lampeczką domowej jarzembówki, a z wazy dymiącej na stole wydobywał się kwaskowo-dymny zapach barszczu sporządzonego na wędzonec.

Pytaniom, jak się ma pani dobrodziejka, panna Marya dobrodziejka, rozumny i dystygowany prawnik, co słychać w mieście, co

słychać na wielkim świecie — nie było końca. A gdy jeszcze pokazały się ulubione pana Mikołaja flaczki z imbirem i butelczyna znanego zielniaku — nie można się dziwić, że szlachcic czuł się jak w siódmym niebie i nie widział ani słyszał żydka dozorca, który jak duch Banka parę razy zjawiał się przy drzwiach jadalnego pokoju z raportem.

— Potem, potem! — mówi Okoniewski dając mu znać, żeby sobie poszedł, choć widocznie było, że żyd ma coś ważnego zakomunikować swemu handlowemu pryncypałowi.

Po obiedzie cygaro dobre i czarna kawa, po kawie partyjka, potem herbata i kolacya z omówieniem projektu jutrzejszego polowania na lisy i to z nagonką, potem wielka polityka europejska i wojna na wiosnę, wreszcie odprowadzenie łaskawego gościa do oficyi, gdzie panie dobrodzieju ciepło jak w ulu, a miękko jakby człowiek leżał gdzieś w prześpaś.

Na drugi dzień żyd dozorca znowu czatował na pana Mikołaja, ale się widzieć nie mógł i dopiero wieczorem, kiedy panowie wysiadali z sanek z dwoma ubitemi lisami, gwałtem potrafił go odebrać na bok i zszepnąć:

— Wielmożny panie, pszenicy już nie ma...

— Głupi jesteś! — mruknął pan Mikołaj...

— Ny, to co ja mam tu robić?

— Siedzieć i czekać! — odpowiedział, wchodząc do dworu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

tektoratowi pozostawić właściwy charakter, potrzeba zatem, żeby monarcha kraju protegowanego zachował jawnie i wyraźnie tę władzę, jaką miał przed dostaniem się pod protekcję, w przeciwnym bowiem razie przestanie on odgrywać rolę pożyteczną, gdyż jego poddani słuchać go i szanować nie będą. Anglicy, którzy okazali się mistrzami w sztuce kierowania monarchiami azjatyckimi, nie dając im zbyt dotkliwie czuć ciężaru jarzma, umieli się zręcznie stosować do warunków takiej sytuacji. Niepowinno być zatem niemożliwym pogodzenie obowiązków, jakie nam nakłada protektorat z prerogatywami miejscowego monarchy. Potrzeba do tego tylko, ażeby agenci francuzcy w Tunisie byli dobrze świadomi zamiarów rządu, ażeby wiedzieli, że idzie tam o protektorat, a nie o aneksję.

(Mowa tronowa rumuńska.)

W mowie tronowej, zagajającej parlament, wyraził król najprzód swoje głębokie zadowolenie, że po raz pierwszy otwiera sesję ciała prawodawczego „Królestwa Rumunii“, które uznane zostało przez wszystkie mocarstwa z wielką sympatią. Stosunki zewnętrzne uprawniają do nadziei, że pokój utrzymany będzie. Okres dzisiejszy sprzyja pracom około uzupełnienia i poprawy ustawodawstwa, niemniej pracy nad podniesieniem rumuńskich interesów ekonomicznych. Mowa tronowa wylicza prace już ukończone i to co jeszcze uczynić trzeba i oznajmia o utworzeniu ministerstwa rolnictwa, handlu i przemysłu, którego agendy załatwiała dotychczas ministerstwo robót publicznych. Ustęp o kwestyi dunajskiej brzmi dosłownie:

„Potrzebę ściągnięcia w nasze zatoki obcych statków handlowych i flag obcych narodów uczuwa Rumunia tembardziej, że nasz handel wywozowy doznaje w granicach stałego ładu rozmaitych przeszkód, a od pewnego czasu pod pozorem groźnego niebezpieczeństwa zarazy bydła, narażony jest na to, że wywóz bydła zamknięty będzie stanowczo. Żywotne więc nasze interesa nakazują nam czuwać, ażebyśmy przynajmniej na Dunaju nie doznawali przeszkód, któreby mogły rozwój nasz powstrzymać, a wolną żeglugę zrobić dla nas prawem iluzorycznem. Losy Rumunii były zawsze i pozostaną ściśle związane z wolną żeglugą na Dunaju. Rumuni też okazali się zawsze wdzięcznymi dla tych, którzy się przyczyniali do wywołania tej wielkiej rzeki od wszelkiej wyłącznej zależności. Wdzięczność tę dyktuje Rumunom głębokie przekonanie, że wolność Dunaju jest pozytywnym warunkiem politycznego i ekonomicznego rozwoju ich kraju, to zaś przekonanie wkłada na nas obowiązek niedawania aprobaty naszej żadnej kombinacji, któraby w skutkach prowadziła do zależności żeglugi Dunaju od Żelaznej bramy do Gałacu od jednego tylko mocarstwa. Nie chcemy nieczyłej szkody, jednakże chcemy i chcieć musimy bezwarunkowej wolności na Dunaju, przynajmniej w obrębie naszych granic, i jesteśmy tak teraz jak i w przyszłości gotowi ponieść wszelkie ofiary, które potrzebne będą do utrzymania bezwarunkowej wolności żeglugi. Zgadzaemy się na najsurowsze przepisy, mające zapewnić rękojmiej obcym flagom, przyjmujemy najsurowszą kontrolę, mającą czuwać nad wykonywaniem tych przepisów, ale żądamy zarazem, aby nad wykonywaniem tych przepisów na wodach rumuńskich czuwały władze rumuńskie. Jakoż w samej rzeczy, gdybyśmy nawet nie mieli na oku traktatów międzynarodowych, to niepodobna zaprzeczyć, że nikomu tyle nie zależy na zabezpieczeniu wolności i rozwoju żeglugi na Dunaju, ile właśnie nam.“

Konstatuje dalej mowa tronowa oszczędności zaprowadzone w administracji finansowej, które przypisać należy roztropności i ogledności, a które podniosły kredyt państwa. Pomimo trudności sprawa wykupu kolei żelaznych rozwiązana zostanie według życzeń całego kraju. Rząd zapowiada przedłożenie ustaw celem polepszenia socjalnego stanu ludności wiejskiej. Organizacja armii postępuje, w czem nie może nikt upatrywać celów ambitnych, tylko chęć Rumunii utrzymania się na stanowisku godnym poniesionych ofiar i sympatyj wielkich mocarstw. Rozwój wszystkich sił narodu świadczy tylko, że Rumunia jest przekonana, iż powinna na wschodzie Europy być czynnikiem porządku, pokoju i postępu.

(Republikanizm w Norwegii.)

Zatarg parlamentarny w Norwegii, o którym pisaliśmy w swoim czasie, nie został dotychczas załatwiony, gdyż żadna strona nie objawia chęci ustąpienia. Jak wiadomo, przyczyną nieporozumienia między rządem a *stortingem* jest ta okoliczność, że rząd uważa, iż wszelka zmiana konstytucji potrzebuje sankcji królewskiej, a większość radykalna Izby utrzymuje, iż wnioski dążące do zmiany ustaw zasadniczych, tak samo jak wszystkie inne, jeżeli zostały trykrotnie uchwalone przez Izbę, stają się prawem obowiązującym.

wiążącym nawet w takim razie, gdyby nie uzyskały sankcji królewskiej.

Sejm norweskimi nie obraduje obecnie, ale artykuły ogłaszane w dziennikach radykalnych nie pozostawiają wątpliwości, że większość radykalna postanowiła nie odstąpić od tej doktryny. Niektóre dzienniki głoszą nawet otwarcie myśl zastąpienia instytucji monarchicznej republikańską formą rządu. Na czele tych pism stoi *Verdens Gang*, dziennik Björnsona, który zarzuca większości Izby, że nie ma odwagi wypowiedzieć swojej opinii, że upodobała sobie pozycję dwuznaczną i nie występuje otwarcie ze stanowiskiem republikańskim. Przypnie należy, że redaktor tego dziennika, Björnson, nie występuje tu z własną inicjatywą, lecz tylko wprowadza logiczne wnioski z dążności objawionych w ostatnich czasach przez radykałów zasiadających w *stortingu*.

Jeden z głównych organów większości radykalnej w Norwegii, *Christiania Dagblad*, pociągnął jednak za protestować przeciwko propagandzie republikańskiej swego kolegi. „Forma rządu — mówi słusznie ten dziennik — nie jest bynajmniej celem, lecz środkiem do osiągnięcia pewnych celów, a zatem forma, która najlepiej odpowiada rozwojowi ludu, jest najlepszą. Lud norweskimi jest przywiązany do obecnej formy swojego rządu, która daje mu możność i warunki potrzebnego rozwoju. Wobec konstytucji z r. 1814 monarchiczna forma rządu nie stawia żadnych przeszkód rozwojowi narodu, byleby tylko rząd trzymał się ściśle w granicach określonych konstytucją.“

KRONIKA

— **Naji.** Pan udzielił najlaskawiej z prywatnej swej szkatuły gminie Ratnawica w powiecie sanockim 100 zł. zapomogi na budowę cerkwi.

— **Bankiet na cześć** hr. Henryka Wodzickiego, z powodu mianowania go członkiem Izby wyższej, odbył się w Krakowie w sobotę. Bankiet urządzili członkowie resursy krakowskiej, której hr. Wodzicki jest prezesem.

— **Stacya telegraficzna.** W Brzesku otwartą została dnia dzisiejszego stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

— **Drugi koncert** Dengremont'a ze współudziałem pana G. Leiterta odbędzie się jutro o godzinie 7 wieczorem. W program wchodzi następujące utwory: Prelud i Fuga Mendelssohna, *Romance* f-dur Beethovena, *Legenda* Wieniawskiego, *Impromptu* Jaella, *Etude* na lewą rękę Coena, *La Folie* Corellego, *Les courriers* Rittersa, rapsody Liszta, ballada i polonez Vieuxtempa.

— **Towarzystwo łyżwiarskie** dla uspokojenia miłośników sportu łyżwiarskiego, którzy obawiali się, że zarządzone pogłębianie stawu na Szumanówce uniemożliwi jego nawodnienie na czas, prosi nas o doniesienie, że gdy wszelkie trudności w tej mierze zostały usunięte, utworzona już powierzchnia lodu na stawie przy najbliższym trwałym mrozie oddana będzie do użytku.

(*) **W dyceczy lwowskiej** obrządku grecko-katolickiego zmarli: ks. Antoni Herasimowicz, pleban w Gródku (administrację objął miejscowy wikary ks. Julian Herasimowicz); ks. Paweł Lewiński, pleban w Muzykowie, (*ex currendo* administrację objął ks. Michał Baran, administrator w Telaczu); ks. Piotr Krechowski, administrator probostwa w Berezowie; ks. Porfiry Mandyczewski, pleban w Zarwanicy; ks. Michał Winnicki, pleban w Czerniawie; ks. Damian Kustynowicz, pleban w Rostokach (administrację objął ks. Zenobi Romanowski wikary w Zaleszczykach) i ks. Tomasz Witwicki, pleban w Utoropach. Ks. Emil Wolański, zawiadowca probostwa w Stratinie, instytucją się na toż beneficjum; ks. B. zyli Dawidiak, administrator probostwa w Hrebenowie, na probostwo w Tuchli; ks. Julian Wieliczkowski, administrator w Zborze, na ka elaniej w Pokropiwnie; ks. Jan Mazański, administrator w Siehowie, na probostwo w Borszowie; ks. Jan Markiewicz, administrator w Ożydowie, na kapelanię w Chreńnowie; ks. Leon Mykita, administrator probostwa w Wojciechowicach, na toż beneficjum, a ks. Leon Turkiewicz, kapelan w Zuchorowcach, na probostwo przy tutejszym zakładzie karnym dla mężczyzn.

* **Łapiski policyjne.** Skradziono pani R. B. ze strychu suknię jedwabną koloru brązowego i drugą koloru zielonego, niebieski płaszcz letni i kołnier z zarcąkwami twardym. Straż policyjna ujęła J. Cz. umykającego ze skradzionymi rzeczami. Złożono w policyi znalezioną na placu dominikańskim złotą sylwetkę.

— **Organisci** kościołów tutejszych upraszają publiczność, aby kolendę t. j. opłatki przyjmowała tylko od osób, które się wykazały świadectwem urzędu parafialnego z podpisem miejscowego proboszcza i zaopatrzonem pieczęcią parafialną.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu senator wybrany z departamentu Ariège Hipolit Klement Anglade, były prefekt tegoż departamentu i członek zgromadzenia narodowego, przeżywszy lat 89; w Genewie w 76 roku życia autor „Poezji helweckich“, Albert Pichard, jeden z najświetniejszych poetów szwajcarskich; w Konstantynopolu patriarcha tamtejszy msgr. Gallo.

— **Kronika podróży.** Jeden z dzienników tryesteńskich opowiada: Dnia 18 b. m. po południu angielski parowiec *Demerara* pod dowództwem kapitana Jones'a opuścił przystań tutejszą udając się na Atlantyk. Na pokładzie jego znajdował się konsul angielski w Tryeście, kapitan Burton, z małżonką. Wybrał się on w podróż najprzód do Lizbony, a z tamtąd na wyspę Madeirę, by następnie udać się do zachodniej Afryki. Kapitan Burton zamierza wylądować pod Azim na złotem wybrzeżu, między Liberyą a posiadłościami angielskimi przy brzozi Coast Castle, gdzie zwiędzi szesć słynnych owych min złota, które urządzone zostały według jego wskazówek podanych w dziele p. t. „Wędrowki po zachodniej Afryce“, wydanem jeszcze w r. 1863. Następnie zwróci się kapitan Burton ku północy i odbędzie podróż aż do podnóża gór Kong, zdaniem jego bowiem z owych to gór właśnie unoszą rzeki i strumienie zachodnio-afrykańskie złoto, które wymienionemu przyładowi daje nazwę. Dotąd wielu uczonych zaprzeczało wprost istnieniu gór Kong, Burton wszakże wcale o niem nie wątpi. Położenie tych gór oznacza on mianowicie o długości 300 kilometrów na północ od złotego wybrzeża. Jeżeli wyprawa ta osiągnie cel, będziemy wkrótce mieli nową Kalifornię.

— **Sara Bernhardt w Odessie** doznała arcyniegościnnego przyjęcia. Według telegramów dzienników wiedeńskich z tego miasta antysemita tamtejsi obrzucili na ulicy powóz artystki kamieniami. Następnego dnia wybuchły formalne utarczki między żydami, pod pozorem, że „żydówka“ Sara Bernhardt wyzykuje mieszkańców. Telegram dodaje, że dnia 27 bm. ustały te brutalstwa.

— **Książę serbski** Milan przy ostatnim ciągnięciu losów serbskich wygrał 500 franków.

Nieznaný obraz Rembrandta odkrył handlujący dziełami sztuki F. Kaiser w Frankfurcie nad Menem. Ma to być świetna kompozycja o sześciu figurach, z czasów największego rozkwitu talentu tego mistrza, mogąca jakoby stanąć obok słynnej „Straży nocnej“, która znajduje się w muzeum w Amsterdamie.

— **Falszerza banknotów** steguldanowskich schwytano przed kilku dniami w Miskolcu w osobie niejakiego Benjamina Kolomana, a na podstawie znalezionych przy nim notatek uwięziono następnego dnia w miejscowości Czetnek współnika jego Władysława Benedikta, w którego posiadaniu znajdowały się wszelkie przyrządy do podrabiania wspomnianych banknotów. Jedną setkę wydał był Benjamin Koloman w hotelu, gdzie nie poznano fałszyfikatora, który dopiero następnego dnia dostał się do urzędu podatkowego i został poznany. Falszerza aresztowano już na dworcu, gdy miał zamiar wsiąść do pociągu, odchodzącego do Koszyc. Znalezione przy nim dwie jeszcze podrobione setki oraz 90 zł. w gotówce.

— **Duży dzwon** na wieży kościoła Augustynów w Wiedniu w tych dniach zerwał się z lin, na których wisiał od r. 1849 i spadł ze znacznej wysokości na ziemię. Spadając, roztrzaskał kilka belek więzienia dzwonicy, schodów jednak nie przełamał, uszkodził je tylko tak, że na dzwonicę dostawać się można teraz jedynie po drabinach. Sam dzwon, jak się zdaje, nie doznał przy tem zbyt wielkiego uszkodzenia.

— **W przystępie galewii** optyk wiedeński Marcin Rippel, liczący lat 43, w sobotę zamordował nożem swoją żonę, która zwykła była robić mu wymówki, że lubi zanadto zabiegać do ki liszka. Rippel po dokonaniu zbrodni znikł bez wieści. — Ostatnie dzienniki wiedeńskie donoszą, że żonobójca Rippel odebrał sobie życie. W niedzielę wydobyto jego zwłoki z Dunaju.

— **Okrutna matka.** W Swidnicy przed kilku dniami wdowa po kufkowniku Lieres, z domu Freitag, stawiała przed sądem oskarżona o pastwienie się nad własnym dzieckiem, córeczką Elizą. Powołani do rozprawy świadkowie potwierdzili zgodnie, że oskarżona pewnego razu dała swojemu dziecku 42, a innym znowu razem 36 policzków, w skutek czego dostało aż zawrotu głowy. Okrutna matka była raz swoją córkę dyscypliną przez całych pięć minut, tj. tak właśnie długo, dopoki jej ręka nie osłabła. Prokurator wnosil zasądzenie oskarżonej na dziesięcioletniowe więzienie, trybunał zaś, uwzględniwszy okoliczności łagodzące wymierzył jej cztery tygodni więzienia.

— **Dwaj rabusie,** według depeszy P. *Lloyda* z Kaloesy, d. 25 b. m. w południe na podstawie wyroku sądu doraźnego rozstrzelani zostali w tem mieście.

— **Potworek.** W Nottinghamu, w Anglii, przed kilku dniami pewien bardzo młody jeszcze ladacz nazwiskiem Westby zamordował naprzód służącego domowego, a następnie swojego ojca. Uwięziony przyznał się od razu do

winy. Nieszczęśliwego służącego pozbawił życia jedynie z wrodzonego okrucieństwa, ażeby, jak powiada „zaprawić się w zabijaniu ludzi i zahartować swoje nerwy!“ Bezpośrednio też po tym czynie kupił rewolwer, w odosobnionem miejscu nauczył się władać nim, poczem zastrzelił swojego ojca, którego nienawidził, ponieważ często był przez niego upominany.

— **Nadużycie.** Z Washingtonu otrzymały dzienniki angielskie telegram z doniesieniem, że z polecenia ministerstwa aresztowany tam został pewien były urzędnik zarządu skarbowego, zostający pod zarzutem, że wziął od strony prywatnej 8000 dolarów za wystąpienie się dla niej jakiejsi dostawy publicznej.

— **Trucicielka.** W r. 1847 sąd przysięgłych w Paryżu skazał był na dożywotnie więzienie niejaką Maryę Biron, żonę bogatego kupca, za skrytobójcze otrucie męża, a jej współnika, nazwiskiem Petit, na karę śmierci, która też została wykonana. Podczas wybuchu rewolucyi lutowej Marya Biron w skutek rozbiicia przez lud więzienia wyszła na wolność i od tego czasu nie o niej nie wiadziiano. Dopiero w tych dniach umarła w Courbevoie pod Paryżem, gdzie od 33 lat mieszkała niepoznana przez nikogo pod przybranem nazwiskiem Anny Legrand.

— **Drogi portret.** Meissonier pracuje obecnie nad portretem żony amerykańskiego milionera Mackaja, za który otrzyma sumkę 80.000 franków

— **Wściekły wilk.** Z Luksemburga donoszą: Przed dwoma tygodniami na łące Itzig odległej ztąd około 5 kilometrów zatrudniony był pewien włóścianin, gdy nagle usłyszał w pobliskim lesie szelest, a po chwili ku niemu przerażeniu ujrzał dwa wilki, które gryząc się wzajemnie jak psy, wypadły z lasu. Jeden z nich, zobaczywszy człowieka, natychmiast rzucił się na niego, lecz silny włóścianin bronil się rozpaczliwie przez cały kwadrans, poczem wilk wrócił do lasu. Następnego dnia zastrzelono go w p bliskim lesie Alzingen, człowiek ów zaś, straszliwie pokąsany w ramię, od pierwszej zaraz chwili doznał troskliwej opieki lekarskiej. W kilka dni jednak pokazały się u niego symptomy wodowstrętu, a d. 20 b. m. nieszczęśliwy w strasznych męczarniach zakończył życie.

— **Col di Tenda.** Z Cuneo donoszą, że w nocy na 20 bm. dokonane zostało przebiecie tunelu 1800 metrów długiego przez górę Col di Tenda na granicy francusko-sabaudzkiej. Piemontska sieć kolejowa, sięgająca dotychczas do Cuneo, otrzyma teraz nowe połączenie z kolejami francuskimi.

— **Oświetlenie gazowe** w Teheranie. W stolicy perskiej od niedawna pali się co wieczora na ulicach 250 płomieni gazowych a to ku niemałemu podziwowi mieszkańców, którzy pojąc tego nie mogą, jak coś może palić się i świecić bez oleju i knota! Uroczyste zapalenie pierwszego płomienia gazowego w Teheranie powierzone było królewiczowi Naibowi es Sultaneh, który dopełnił tego aktu w obecności wszystkich wyższych dygnitarzy państwa i reprezentantów władz. Zakładanie rur odbywa się dalej tak, że do roku zapewne wszystkie ulice Teheranu będą gazem oświetlone.

Blizka restytucya.

V.

(19) **Administracya francuzka** w założeniu swem zmierza już do stopniowego asymilowania różnorodnych szczeplów i wytworzenia z nich afrykańskiej ludności, mówiącej po francuzku. Całą Algeryę podzielono na terytorya cywilne i wojskowe w miarę, jak do sprawowania rządów potrzeba rąk silniejszych lub łagodniejszych. Przypatrzmy się najprzód terytoryom cywilnym. Są to okręgi, w których ludność europejska przeważa i które składają się z poszczególnych gmin. Jeżeli w gminie w większości są Europejczycy, samorząd do niej należy. Mieszkańcy wybierają wtedy mera i radę municypalną. Jeżeli zaś żywioł mahometański przeważa, osada stanowi kategorię tak zwanych gmin mieszanych (*communes mixtes*), a rząd wyznacza jej naczelnika (*fonctionnaire civil*), zastępującego miejsce mera, i dodaje mu komisję municypalną, złożoną z obywateli. W terytoryach wojskowych oficerowie są naczelnikami gmin, ale również opierają się na komisjach municypalnych. W miarę pacyfikacji każde terytoryum wojskowe może być zmienione w cywilne, a każda gmina mieszana w gminę posiadającą najzupełniejszy samorząd. W samej więc organizacyi gminnej znajdują mieszkańcy zachętę do wytworzenia z siebie coraz to spokojniejszego ciała, aby z czasem dostąpić dobrodziejstwa samorządu.

Liczne zakłady sióstr miłosierdzia i inne pod kierunkiem państwa działające dobroczynne instytucje dążą znowu do tego, aby w sposób łagodny, spokojny przyjmować gałązki, które odpadają od wielkiego mahometańskiego drzewa i zużywać je na korzyść cywilizacyjnej idei. W ten sposób arabskie

sieroty, dzieci opuszczone stają się drogim dla francuskiej administracji nabytkiem, każe je ona wychowywać, aby sobie tworzyć wier-nych i pożytecznych obywateli.

Wszystkich możliwych środków używa zaś francuska administracja, aby kraj ma-teryalnie się podnosił i aby, chociaż grosza arabska i bardzo handlowa barberyjska lud-ność upatrywała coraz to więcej materialne-go interesu w istnieniu dzisiejszego por-ządku rzeczy. Na nagich podgórzach Atlasu zalesili Francuzi ogromne przestrzenie. w puszczech wiercą artystyczne studnie i zakła-dają cysteny, w okolicach obfitujących w łąki i w wodę hodują stada przepysznych koni, a komunikacje tak urządzają, aby z dobro-dziejstw poczt, dylżansów i kolei żelaznych Arabowie mogli korzystać w najszybszy sposób.

Nie dziw też, że wobec tak rozumnego systemu ludność w Algierii się pomnaża i pomimo wszelkich miejscowych walk i po-wstań zamożność prowincji ogromnie wzra-sta. Nie chcąc przeciągać uwagi czytelników cyframi, tyle tylko powiemy na poparcie na-szego zdania, że podczas gdy ogólna cyfra przywozu i wywozu z Algierii wynosiła w r. 1831 tylko 7,983.600 fr., a w 1855 wzro-sła na 154,772.056, to w r. 1876 dosię-gła poważnej cyfry 380,062.977 fr. dzisiaj zaś znacznie jest większą.

Na uwagę mieć trzeba, że w rozwi-nięciu tak pomyślnego stanu ma Francya do zwalczania nie tylko przeszko-ty, która jej stawia fanatyzm własnych poddanych, ale że ma tak niespojnych i tak fanatycznych są-siadów, jakimi są rządy Tunisu i marokkań-skiego państwa. Przez długie lata niepokoiły dzikie plemiona z Marokko, z owych Chin afrykańskich, algierskie granice. Abdul-Kader miał tam główną podstawę swoich działań zaczepnych, ale koniec końcem Francja tyle wymogła na nieprzyjaznym sąsiedzie, że suł-tan marokkański upoważnił ją do karania własnych jego poddanych przekraczających francuską granicę i do ścigania ich na tery-torium marokkańskie celem wymierzenia so-bie sprawiedliwości. W ostatnich też czasach napady na terytorium francuskie były co-raz rzadsze, a stosunki sąsiedzkie obu państw o ile to być może przyjazne.

Z drugim sąsiadem, z bejem tunetań-skim, Francya dawała sobie także dość łatwo radę aż do ostatnich czasów, zwłaszcza, że ludność tunetańska z natury o wiele jest spokojniejszą, aniżeli ludność algierska. Od czasu jednak, jak Włochom przyszło do głó-wy stworzyć sobie kolonię w Tunisie i re-windykować dla siebie Kartaginę, od czasu jak wpływ ich coraz większym się stawał na dworze beja, granice Algieru od strony Tu-nisu zawichrzały ciągle niepokojem. Przez kil-ka lat ostatnich p. Roustan, konsul francu-ski w Tunisie, nie miał nic innego do czy-nienia, jak tylko skarżyć się u beja, że ta lub owa horda tunetańska wtargnęła na te-rytorium francuskie, zabrała tyle a tyle ty-sięcy owiec, bydła, wielbłądów i t. d., albo że podburzana przez obcych agentów ludność przeszkadza przemysłowcom francuskim w wykonywaniu praw, które w Tunisie nabyli. Włoscy przedsiębiorcy, choćby z próżnemi do kraju przyszli kieszeniami, używali wszę-dzie jak najszerzej protekcji, podczas gdy francuscy kapitaliści na najróżnorodniejsze narażenia byli szykany.

Położenie o wiele się pogorszyło od czasu, kiedy przedostatni wielokrół egipski został zdeponizowany, przypisując bowiem swój los francuskim intrygom, nie szczędził złota i osobistych wpływów w mahometań-skim świecie, aby wszędzie podburzać lu-dność muzułmańską przeciw Francuzom, gdzie się tylko dało, i wysyłał do Tunisu a-jentów, którzy prawili Arabom, że Anglia i Włochy wspierają zamiary beja, że Francya wie o tem i dlatego nie śmie wywierać zem-sty na poddanych tunetańskich, pomimo, że ci napadają na jej terytorium i rabują trzo-dy tamtejszych plemion.

Notatki literacko-artystyczne.

* Jan III w Wiedniu. Pod tym zaciekawia-jącym tytułem (*Johann III, König von Polen, So-bieski, in Wien. Mit Hineinverwebung einer Ge-schichte der sieben Königinnen von Polen aus dem Hause Oesterreich. Ein Erinnerungsbuch an 1683 für 1883 zum 200 jährigen Jubiläum der Befreiung Wiens von der Türkenbelagerung*) wyszła świeżo w Wiedniu u Bräunllera książka, napisana przez ks. Jerzego Riedera, a obejmująca dwadzieścia sześć ar-kuszy ścisłego druku w ósmce. Gdyby treść odpo-wiadała tytułowi a przedmiot był traktowany ude-jętnie i naukowo, dzieło ks. Riedera znalazłoby się z pewnością w każdym polskim domu, dla którego nie są obojętne historia i literatura ojezysta, a czy-tanoby je tem skwapliwiej, że wyszło z pod pióra Niemca. Jeżeli kto, to Wiedeńczyk, miał wyborną sposobność korzystania z obfitych zbiorów archiwal-nych, a tem samem przedstawienia w nowem, pełniej-szem niż dotąd światło samej odsiecz Wiednia i ry-sującej się wspaniale na jej tle bohaterskiej postaci króla polskiego. Takiej ambicji nie miał jednak by-najmniej autor niniejszej publikacji, wypowiadający

w przedmowie z całą prostodusznością, że „z wielu książek zrobił nową“ a prztem oświadcza-jąc, że korzystał niemal wy-łącznie z własnego księgozbioru, gdyż nie mógł u-częszczać do bibliotek publicznych z powodu ich odległości i licznych zajęć swego zawodu. Wyznanie powyższe daje miarę gruntowności pracy; o jej me-todzie i układzie świadczy treść pierwszego rozdziału, którą tu przytaczamy w wiernym przekładzie: „Uro-dzenie i rodzice Sobieskiego. Stanisław Żółkiewski. Podróże Sobieskiego. Elżbieta i królowa Katarzyna Austriacka, oraz jej pakta małżeńskie. Barbara Ra-dziwiłłówna. Bona Sforza. Familia cesarza Ferdynanda I. Nunceusz Commendoni. Zygmunt II i jego astrolog. Wspomnienie o Seni'm i Wallensteinie. O Węgierskim. Wilhelm austriacki i Jadwiga polska. Jagiełło.“

Z niniejszego streszczenia może już czytelnik powziąć pewne wyobrażenie, jak chaotyczna jest osnowa, jak mechaniczne jest następstwo myśli autora. Lada słówko lub szczegół każe mu zapominać o wła-sciwym przedmiocie opowiadania i wciągać doń rze-czy o całę niebo odległe. I tak z powodu pobieżnej wzmianki o astrologu, który wróżył Zygmuntowi Au-gustowi, jak długo żyć będzie, przypomina sobie au-tor astrologa Wallensteina, imieniem Seni, i raczy ztąd czytelnika przez siedm stron opowieścią o Wal-leinsteinie i Gustawie Adolfie. Podobnie słowa Jana III wyrzeczone o obdarłej polskiej piechocie, że so-bie przysięga nie nosić innej odzieży, jak zdobyta na nieprzyjacieli, skłaniają go do wylizania na kil-ku stronicach wojen Hannibala. Nie potrzebujemy dodawać, że wiadomości autora z dziejów Polski są bardzo niedostateczne i błędne; wedle niego n. p. wyprawą chocimską dowodził Władysław IV, dzia-d króla, Marek Sobieski, zdobywał „die moskowitzische Festung Sokal“... i t. d. Wobec tych i wielu innych faktów nie dziw, że elaboratowi ks. Riedera musimy odmówić wartości, z wyrzeczonej przezeń słów u-wielbienia dla wybawcy Wiednia, Jana III, cieszyć się nie możemy, a z uczynionych mu tu i owdzie przeynków nie potrzebujemy się smucić. Nie tracimy jednak nadziei, że po tej pierwszej niefortunnej pró-bie, o której wspomnieliśmy jedynie ze względu na ważność przedmiotu, nastąpią poważne i źródłowe prace, o których wypadnie nam mówić z szacunkiem i uznaniem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ Ruch na kolejach galicyjskich. Ruch na kolejach galicyjskich był w ubiegłym tygodniu (od 12 do 19 listopada) normalny. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: pszenicy 10— zł., do 11-50 zł., żyta 7— zł., do 8-10 zł., jęczmienia 6-10 zł., do 7-75 zł., owsa 6— zł., do 6-30 zł., hreczki 7-50 zł. do 8— zł., kakurndzy 6— zł., do 7-50 zł., grochu ku-hennego 9— zł., do 9-75 zł., grochu pastewnego 6-70 zł., do 7— zł., fasoli 9— zł. do 11-50 zł., wy-ki 5-75 zł., do 6-75 zł., konieczyń 44— zł., do 60— anizy rosyjskiego 26-50 zł., do 27— zł., anizy płaskiego 27— zł., do 32— zł., kminku 24— zł., do 25— zł., rzepaku zimowego 12-25 zł., do 12-50 zł., rzepaku letniego 11— zł., do 11-25 zł., rzepiku zimowego 12-25 zł., do 12-80 zł., lnu lanki 11— zł., do 11-25 zł., nasienia lnianego 11-50 zł. do 12— zł., nafty zwykłej 15-25 zł., do 16-25 zł., nafty salonowej 19-25 zł., do 20-25 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego 32-30 zł., do 34-40 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z trans-portem przewozowym ogółem około 17,604.300 kilogramów i 6.562 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 5,781.200, maki i wyrobów mącznych około 621.800, nasion olejnych około 193.500, wełny około 192.700, drzewa budulcowego i opałowego około 694.700, nafty i wosku ziem-nego około 238.500, jaj około 397.700, lnu i przedziwa około 26.000, spirytusu oko-ło 198.700, bóraków około 226.100, soli około 819.200 i węgla kamiennych około 902.200 kilogramów, na resztę złożyły się różne to-wary, tudzież 74 sztuk wołów, 6.461 sztuk nierogacizny i 27 sztuk koni. — Ruch to-warowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5,042.000 kilogramów i 6,400 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4.048.000 kilogramów, tudzież 445 sztuk bydła rogatego, 5,951 sztuk nierogacizny i 4 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 994.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,520.000, maki i wyrobów mącznych 190.000, produktów zwi-erzęcych 100.000, drzewa budulcowego, opało-wego i desek 1,928.000, kamieni 120.000, węgla kamiennych 40,000 i wapna 5,000 ki-logramów. — Resztę złożyły się różne towa-ry i bydło. — Ruch towarowy na kolei Ar-cyksięcia Albrechta wynosił w ubie-głym tygodniu włącznie z transportem prze-wozowym i z dowiezieniami przez inne koleje towarami ogółem 2,816.575 kilogramów i 239 sztuk bydła. Transporty składały się ze zbo-ża różnego rodzaju 363.930, maki i wyrobów mącznych 68,150, drzewa budulcowego i opa-

łowego 1,262.770, nafty i wosku ziemnego 5,090, jaj 2,380, kartofli 23,870, soli 30,870, kali 10.000 i skór 13,860, kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 96 sztuk wołów i 143 sztuk nierogacizny.

Wiedeń, 29go listopada. (*Tele-gram Gazety Lwowskiej.*) Na wczoraj-szy targ bydła rzeźnego spędzono ogół-em 2364 wołów, w liczbie tej 323 galicyjskich, 1524 węgierskich, 516 niemieckich. Zapowiedziano na śro-dę 102 sztuk wołów kontunacyjnych. Ogólny przypęd był o 82 sztuk mniej-szy niż w ubiegłym tygodniu. Obrót był ociężały. Ceny spadły o 1 zł. 75 ct. Wszystko sprzedano. Woły gali-cyjskie płacono po 54 do 58 zł., wyjątkowo po 59-50 zł., woły wę-gierskie po 52 zł. do 58-50 zł., wy-jątkowo po 60 zł., niemieckie po 52 do 60 zł., krowy po 50 do 52 zł., buhaje po 48 do 50 zł., za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Wobec niewłaściwych komentarzy i roz-maitych mylnych wersji i pogłosek, które z powodu nominacji przew. ks. prałata Ło-bosa a sufraganiem dycecezy przemyskiej zna-lazły echo w niektórych dziennikach miej-scowych, poczytujemy sobie za obowiązek, zapewnić na podstawie autentycznych in-formacji, że mianowanie księdza prałata Łobosa sufraganem nastąpiło za wiedzą i zupełną zgodą nowo mianowanego biskupa przemyskiego ks. Łukasza Soleckiego, który w tej sprawie zapytywany przez nuncyaturę wiedeńską, nie tylko z wszelką gotowością zgodził się na wybór i mianowanie nowego dostojnika w swej dycecezy, ale nadto z włas-nych dochodów biskupich do zaokrąglenia jego przyszłej dotacji się przyczynił.

Koło polskie obradowało przed-wczoraj nad wnioskiem posła Hausnera, który żądał, aby Koło dopominało się o zało-żenie na uniwersytecie lwowskim fakultetu medycznego i postarało się o to, by w pre-liminarzu budżetowym na rok 1883 umie-szczoną została kwota potrzebna na otwar-cie wykładow medycznych. Nad tym przedmio-tem rozpoczęła się — jak donosi *Tribüne* — długa dyskusya, w której wzięli udział dr. E. Czerkaski i Czajkowski. przemawiając za wnioskiem, deputowani zaś dr. Julian Czerkaski, Gniewosz, Dzwonkowski i Skar-żewski przeciw wnioskowi Hausnera. Przy głosowaniu oświadczyło się 22 członków Koła za wnioskiem, 8 przeciw niemu. Następnie Koło prowadziło dalej obrady nad nowelą do ustawy wojskowej i stanęło mniej więcej na stanowisku uchwał komisji, której przekaza-ło poinienioną ustawę. Sprawa ta ma być jeszcze przedmiotem jednego z najbliższych posiedzeń Koła.

Do dzienników czeskich donoszą, że odpowiedź rządowa na interpela-cję lewicy w sprawie banku krajów kor-onnych była przedmiotem narady ministe-ryalnej. Wedle *Nar. Listów* nie hr. Taaffe odpowie na interpelację, lecz p. minister dr. Dunajewski, przyczem podniesie, że pozwo-lenie na zmianę statutów banku krajów ko-ronnych nastąpiło po należytej rozprawie i za zgodą całego ministerstwa. Odpowiedź miała być ułożona na wczorajszej radzie mi-nisteryalnej i ma być odczytana na jednym z najbliższych posiedzeń Izby deputowanych.

Wedle najświeższych doniesień prawi-ca chce przyspieszyć prace komi-syj, szczególnie komisji budżetowej, aby najpóźniej za dwa tygodnie mógł być cały budżet przedyskutowany.

Secesya, a raczej wystąpienie ks. Lechtensteina, Lienbachera i towarzyszy z prawego centrum i utworzenie przez nich nowego klubu, jest jeszcze ciągle przed-miotem najrozmaitszych uwag dziennika-rskich. Godnem jest uwagi, że utworzenie nowego klubu z tak wybitnym charakterem katolickim nie znalazło odgłosu w krajach al-pejskich, a przeto krajach nawskroś katolic-kich. Przedewszystkiem w Tyrolu nie są zbu-dowani tą secesyą. *Tyroler Stimmen* zamiesz-cza artykuł, który pochwała decyzję tyrol-skich autonomistów pozostania w klubie hr. Hohenwarta, ganiąc zaś utworzenie no-wego klubu, wzywa posłów tyrolskich, aby objęli rolę pośredników między obdwoma klubami.

O zamachuna generała Czere-wina bardzo mało nadeszło nowych szcze-gółów, któreby już nie były podane. Sprawca, Mikołaj Sankowski ma lat 28, ma być szlach-ciem, religiją rzymsko-katolickiej, rodem z gubernii grodzieńskiej. Nihilistą nie był i po-lityką nie zajmował się wcale. Odziedziczoną wioskę stracił prędko, następnie utrzymywał bufet teatralny w Morszańsku w gubernii tambowskiej. Znudzony życiem awantur-niczem i nieporządnym, chciał je zakończyć sa-mobójstwem, a zwierzywszy się z tem przed niejakim Melnikow-m, mieszczaninem, zosta-ającym pod dozorem policyjnym, uległ jego namowie, postanowił się wślawić wykonaniem jakiegokolwiek zamachu i w tym celu przed kilku dniami przybył z Morszańska do Pe-tersburga. Powierzchność jego świadczy o upadku fizycznym i ubóstwie. Melnikowa w nocy po zamachu aresztowano.

„Mały stan obłączenia“ został przedłużony przez radę związkową nie tylko w Berlinie lecz także w Hamburgu, Altonie, Harburgu i Lipsku. Oficjalny komunikat mo-tywuje to rozporządzenie w ten sposób: „Agi-tacje socjalno - demokratyczne, mimo że nie objawiły się w pierwotnej mocy, nurtowały i nurtują dotychczas między ludnością. So-cjalno-demokraci urządzają sekretnie zgroma-dzenia, rozrzucają pisma ulotne i inne druki i propagują słowem i czynem obalenie istnie-jącego porządku. Chociaż w łonie stronnictwa socjalno-demokratycznego wytworzył się kie-runek stosunkowo umiarkowany, to jednak prze-ważna jego większość hołduje ciągle jeszcze zasadom, które uznane zostały za niebezpie-czne dla instytucji państwowych.“

Z powodu pogłosek, jakie wywołała no-minacja msgr. Spolveriniego na za-wiadowcę nuncyatury w Monachium, pisze *Krenz-Ztg.*: „Ustanowieniu msgra Spol-veriniego na tymczasowego zawiadowcę nun-cyatury w Monachium przypisują, jak się nam zdaje, niesłusznie wybitne znaczenie pod względem sporu kościelnego Prus z Rzy-mem. Wszystko, co w tej mierze rozmaici korespondenci donoszą, poczytujemy za czy-stą kombinację. Zważając na różne objawy, o ile rzeczy to nam są znane, sądzimy, że Leon XIII bardzo jest skłonny do dalszych układów i usposobiony do łagodnego trakto-wania punktów branych pod rozwagę, dlatego wyglądamy zapowiedzianych dalszych roko-wań z zaufaniem; wszelako nie mamy żadnej podstawy do twierdzenia, że rokowania te zaraz się rozpoczną, i to w Monachium; owszem sądzimy podobnie jak dawniej, że Rzym będzie owem miejscem, w którym u-kłady prowadzone będą.“

Nowy gabinet francuski zamierza wzno-wić instytucję najwyższej rady wo-jennej, w której skład pod przewodni-ctwem marszałka Canroberta mają wejść ge-nerałowie Chanzy, Gallifet i Saussier. Pre-zydent republiki i prezes gabinetu będą mieli w-tęp na posiedzenia tej rady.

Minister marynarki zarządził studia nad ufortyfikowaniem wybrzeży francuskich.

Francuski minister spraw wewnętrznych Waldeck-Rousseau wezwał prefektów, ażeby go zawiadamiali o wszelkich prze-kroczeniach przepisów popełnionych przez duchowieństwo przy spełnia-niu funkcji kościelnych, nadmienając, że rząd postanowił na przyszłość nie tolerować żadnych takich przekroczeń, lecz winnych po-ciągać do odpowiedzialności sądowej.

Lord Hartington miał w piątek w Blackburn mowę, w której dowodził, że koniecznem jest, aby nie jedno państwo lecz cała Europa czuwała nad wykonaniem postanowień traktatu berlińskiego. Położenie Irlandyi jest niepokojącym i doprowadziło do przykrego rozczarowania. Potrzeba będzie rozważyć kwestję kompensaty dla właścicieli ziemskich. Rząd ze stałością i niewyczerpa-ną cierpliwością iść będzie dalej drugą, jaką sobie wytknął.

Na mityngu odbytym dnia 25 b. m. w Brixton sekretarz parlamentarny ministra handlu Ashley miał mowę, w której zapew-nił, że Anglia nie ma bynajmniej zamiaru anektowania Egiptu, pra-gnie tylko zapewnić sobie wolny przepływ przez kanał sueski, tak, żeby żadne mocar-stwo nie było w możności go zamknąć. O ile Francya nie dąży do uzyskania wyłącz-nego wpływu w Egipcie, o tyle może być pewną zawsze, że Anglia będzie zgodnie z nią działała. Rozumie się jednakże, że żadne inne państwo nie może się mieszać w spra-wy Egiptu, a Francya także winna nie od-stępować od warunków, jakie przyjęła.

Wielka rada kantonu berneńskiego po czterogodzinnej dyskusji, większością 115

głosów przeciw 88, postanowiła nie brać pod rozwagę petycji opatrzonej kilkoma tysiącami podpisów a domagającej się przywrócenia kary śmierci.

Rząd włoski ma w tych dniach zwołać zgromadzenie swoich stronników w parlamencie, ażeby sprawdzić ich liczbę i naradzić się nad dalszym programem.

Komisja budżetowa włoskiej Izby deputowanych odrzuciła projekta reform administracyjnych przedłożone przez ministra Bacellego i wnioski w przedmiocie zmian w budowie okrętów przedłożone przez ministra Actona. Zdaje się, że Depretis poda się do demisji.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 listopada. Komisja budżetowa Izby deputowanych obradowała nad budżetem oświaty i uchwaliła kwoty preliminowane przez rząd na utrzymanie uniwersytetów w Wiedniu, Innsbruku, Grazu. Przy tytule „uniwersytet praski” zapytywał dep. Zeithammer, dlaczego nie zostały dotychczas skompletowane katedry z wykładem czeskim. Minister oświecenia odpowiedział na to, że oczekuje niezawodnie pomyślnego rozwiązania w Izbie wyższej przedłożenia rządowego w sprawie uniwersytetu czeskiego i cieszy się, że w tak ważnej sprawie panuje między nim a p. Zeithammerem zupełne porozumienie. Rząd mianując profesorów, nie powodował się nigdy względami protekcyjnymi, lecz baczyl jedynie na kwalifikacje kandydatów. Skoro projekt ustawy zostanie ostatecznie uchwalony, przeprowadzi go bezwzględnie z Najwyższego polecenia. Obecnie zostały już obsadzone z jednym i jedynym tylko wyjątkiem wszystkie katedry obu mających się otworzyć fakultetów. Minister nadmieniał w odpowiedzi na zapytanie dep. Jrečka, że on sam na to baczyl, aby władze uniwersyteckie nie porozumiewały się z ministertwem z pominięciem namiestnika.

Przy pozycji uniwersytetu lwowski wniósł dr. Czerkawski rezolucję domagającą się otwarcia na tym uniwersytecie r. 1883 wydziału medycznego. Minister oświadczył na to, że należałoby może rozważyć, czyby nie było odpowiedniejszym utworzenie wydziału chirurgicznego, w każdym razie minister musi oświadczyć się przeciw wzmiankowanemu terminowi. Rezolucja dr. Czerkawskiego została przyjęta, poczem różne paragrafy tytułu „uniwersytet” zostały załatwione po większej części wedle przedłożenia rządowego. Następnie komisja załatwiła tytuł „szkoły średnie i gimnazja” wedle przedłożenia rządowego. Dr. Czerkawski przy rozprawach nad tym tytułem położył nacisk na konieczną potrzebę utworzenia trzeciego gimnazjum w Krakowie, poseł Pitey zaś drugiego gimnazjum w Czerniowcach. P. minister uznał potrzebę trzeciego gimnazjum w Krakowie, dodał jednak, że kwestję tę poruszyć można dopiero wtedy, gdy postąpią nieco dalej obrady nad pokryciem potrzebnych na to środków finansowych.

Berlin, 28 listopada. Cesarz odbył dzisiaj krótką przejażdżkę, wczoraj zaś przyjmował ks. Bismarcka.

Berlin, 28 listopada. Parlament rozpoczął dzisiaj pierwsze czytanie przedłożenia o przyłączeniu Hamburga do związku celnego Rzeszy. Minister Bitter popierał przedłożenie, które ma na oku ogólne interesa, i na które zgadza się tak senat jak i obywatelstwo Hamburga. Ks. Bismarck położył nacisk na to, że całe państwo weźmie udział w korzyściach, jakie spłyną z powodu wcielenia Hamburga do związku celnego, honor przeto nakazuje, aby państwo pokryło wydatki

połączone z tem wcieleniem. Książę oświadczył, że przy przeprowadzeniu konstytucyjnych postanowień nie da się nieczem odwieść opozycji od spełnienia zobowiązań zaciągniętych wobec państwa, owszem będzie praco al niezmordowanie i z pomocą wszelkich uprawnionych środków nad skonsolidowaniem i wzmocnieniem państwa. Obecnie zostało zażegnane niebezpieczeństwo europejskich zawiązków, jakie groziły przez chwilę, Niemcy żyją w najlepszych stosunkach z wszystkimi państwami, dlatego też kanclerz może zwrócić całą uwagę na sprawy wewnętrzne. Mowca wyraził swoje zdumienie z powodu, że zabiegi około zjednoczenia państwa, zamiast się wzmagać, straciły na gruncie, i że przyszło do tego, iż frakcje partykularystyczne wzrosły przy wyborach. Kanclerz nie liczył nigdy na uznanie, nie ubiega się też za niem bynajmniej i dąży jedynie do zjednoczenia i potęgi ojczyzny. W odpowiedzi na argumenta Laskera oświadczył książę, że nie żąda od nikogo, aby czynił ofiarę z swych przekonań, a panowie na lewicy żądają właśnie od niego podobnej ofiary. Parlament przekazał przedłożenie hamburskie osobnej komisji.

Berlin, 28 listopada. Przy wyborach dodatkowych w trzecim i piątym okręgu miasta Berlina zwyciężyli kandydaci postępowi.

Paryż, 28go listopada. Wynik głosowania na prawyborców do senatu francuskiego jeszcze nie jest wiadomy, jednakże według zapewnień dzienników republikańskich republikańska większość senatu ma się wzmocnić, a prawica straci około 20 krzesel.

General Chanzy ma pozostać ambasadorem w Petersburgu.

Rzym, 28 listopada. Komisja obradowała nad przedłożeniem o wydawaniu przestępców rozpoczęła swoje prace. Minister Mancini przedstawił ważność zadania i wyraził nadzieję szybkiego załatwienia tej sprawy. Przewodniczący w komisji Crispi wyliczył zbrodnie, których sprawcy wają być wydawani. Opracowanie projektu ustawy poruczone podkomitetowi, w skład którego wchodzi prokurator generalny Oliva, profesor Pessina, deputowany Pierantoni i komandor Pericoli.

Bukareszt, 28 listopada. Izba deputowanych jednomyślną uchwałą 62 głosujących wybrała Dymitra Bratiano swoim przewodniczącym.

Sofia, 28 listopada. Synod biskupów bułgarskich uchwalił, że niższe duchowieństwo winno na przyszłość pobierać płacę od rządu lub od gmin. Postanowienie to ma być rozciągnięciem także na niższe duchowieństwo muzułmańskie.

Więściom o przesileniu ministeryalnym zaprzeczono.

Dąbrowa, 29 listopada. Przy wyborze deputowanego do Rady państwa głosowało 135 na 156 wyborców. Hr. Jan Stadnicki otrzymał 111 głosów, R. Zawadzki 23.

Wiedeń, 29 listopada. (Tel. pr.) Według N. fr. Presse hr. Coronini myśli na seryo o utworzeniu nowego klubu z tak zwanych dziłkich.

Do tegoż dziennika donoszą z Berlina, że ks. prałat książę Radziwiłł ma pewne widoki na biskupstwo wrocławskie.

Praga, 29 listopada. (Tel. pryw.) Narodni Listy umieszczają rozmowę swego korespondenta z prezesem gabinetu hr. Taaffe. Korespondent wyraził przekonanie, że dziennik jego, jako niezależny musi zostawać w opozycji, ponieważ rozczarowanie i niezadowolenie u Czechów wzięło górę. Prezes gabinetu

odpowiedział na to, że uważa, iż niezadowolenie jest nieuzasadnione, ale daje się wytłómaczyć. „Uważałem za swój obowiązek — dodał hr. Taaffe — nie ukrywać zupełnej prawdy przed Sładkowskim, Czesi zatem nie byli przywabiani i ludzeni. Wprowadziłem ich na grunt parlamentarny, gdzie osiągną wszystko, co jest możebnem.” Subwenye dla szkół czeskich rząd niechętnie wykreślił, ale kierował się w tym względzie koniecznością przywrócenia równowagi budżetowej, wobec czego drobne interesa muszą ustąpić. Kredyt dodatkowy wniesiony będzie tylko na koszt utrzymania uniwersytetu. W sprawie banku dla krajów koronnych rząd nie unika dyskusji i pozostawia prawiacy zupełną wolność działania, sądzi jednak, że dyskusja ta musiałaby przybrać charakter niebezpieczny dla powagi parlamentu. Stosunek rządu do banku dla krajów koronnych jest zupełnie jasny i prawidłowy.

Budapeszt, 29 listopada. Prezes ministrów Tisza i hr. Aleksander Karolyi wybrani zostali członkami akademii umiejętności.

Lublana, 29 listopada. Dr. Bleiweis umarł dziś w nocy w 74 roku życia.

Londyn, 29 listopada. Times do-wiaduje się, że parlament zbierze się d. 19stycznia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 listopada 1881, godzina 2 m. 20.
Losy kredytowe 180 50. Węg. akcje kredyt. 369 25. Akcje anglo-aust. 153 —, Akcje banku Union 143 30. Akcje kolei Karola Ludwika 39 50, Akcje kolei północnej 238 75, Akcje kolei południowej 150 75, Akcje kolei Alföld. 175 —, Akcje kolei Elzbiety 217 25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 118 75, Akcje kolei węg. północno-wschodniej, 168 —, Wiedeńskie losy 132 50, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie 97 —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 100 75, Losy regulacji Cisy 112 60, Losy tureckie —, Węgierska renta 119 65, Akcje banku związkowego 138 80, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1 26 —, Węgierskie losy 125 25, Marka niemiecka —, Usposobie nie silne.

Wiedeń, 28 listopada. 1881, godz. 6 min. —.
Akcje kredytowe 362 —, Anglo-Austryackie —, Unionsbank —, Kolej Karola Ludwika 305 —, Południowa —, Renta papierowa 77 30, Galicyjskie listy zastawne 101 50, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny 102 —, Losy z r. 1860 —, Napoleondor 9 41 —, Rubel papierowy —, Usposobienie —.

Wiedeń, 29 listopada 1881, 10 godz. m. 50
Akcje kredytowe 362 70, Anglo-Austr. 153 25, Akcje banku Union 143 30, Kolej Karola Lud. 305 25, Południowa 153 25, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9 41 —, Rubel papierowy 1 26 —, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 28 listopada Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12. do 12 50 zł., żyto 9 30 do 9 70 zł., jęczmień — do — zł., kukurda — do — zł., owies — do — zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33 75 do 34 — zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11 97 do 12 — zł., rzepak (sierpień—wrzesień) — do — zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 241 — m., żyto — m., spirytus 56 80 m., olej rzepakowy 70 79 m., — Szczecin: Pszenica —, rzepak — — Paryż: maki 152 kilogr. 64 — fr. olej rzepakowy 81 75 fr., spirytus — fr. — Wroclaw: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurda —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 29 listopada 1881 o godzinie 7 rano.
Barometr 739.2mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 0.0°C. Psychrometr wilgotny — 0.5°C. Prężność pary 4.2mm. Wilgoć 90%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE. Ozon 9.
Temperatura powietrza 0.° R.
Barometr idzie w górę
Stan barometru nad poziom morza 765.6mm.

Przyjeżdżali do Lwowa.
dnia 29 listopada
Hotel Europejski.
Pp. X. Zwolski z Brynec. Dr. M. Frankl z Czerniowiec. W. Majewski z Podhajecy. F. Reiner z Wiednia.

Hotel George'a.
Pp. Ks. J. Puzyna z Narola. J. Jaruntowski z Żaławowa. I. Jabłonowski z Zagwoźdza. P. Kretschner z Wiednia.

Hotel Angielski.
Pp. I. Sokołowicz z Poturzyca. Z Bogdanowicz z Zaboje. I. Corrigan z Grybowa.

Hotel Warszawski

Pp. I. Listobath z Wiednia. L. Majewski z Łan. E. Wanio z Bóbk. S. Leligdowicz z Radynie.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. Zagórski do Popielnik. K. Petrowicz do Wołostkowa. F. Starker do Krakowa. F. Jasiński do Zahajpola. I. Pakosz do Tarnopola. G. Lachmann do Tarnopola.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pociąg pociąg); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

Z Podwoleczysk: (na dworzec w Podz mezu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mieszany).

Z Podwoleczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pociąg); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pociąg); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany)

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pociąg); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany).

Do Podwoleczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pociąg); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pociąg); o godz. 11 min. 50 w południu (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór

Do Podwoleczysk: (z dworca w Podzamczu) o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mieszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mieszany).

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem” za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Dr. Zygmunt Lindner, Okulista

i prymaryusz oddziału chorób ocznych mieszka obecnie przy ulicy Karola Ludwika lic. 14 obok handlu p. Steifa. 3673
Ordynuje od godz. 9 do 12 przed południem od godz. 4 do 6 po południu.
Dla ubogich bezpłatnie od 6 do 7 wieczór.

W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękanie skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy czerwone i t. d. za pomocą CRÈME SIMON à la GLYCERINE, Simon 36, ul. Provence, Paris — we Lwowie u Pp. K. Mikolascha, Jahla i Strzyżowskiego, w Krakowie u Trauczyńskiego i Redyka.

MATTONI'EGO

GISSHÜBLER

najczystszy szezaw alkaliczny, najlepszy napój stołowy i orzeźwiający, szczerbnie dający się użyć przeciw katarom, organów oddechowych, trawienia i pęcherza, PASTYLKI digestives et pectorales.

Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach wed mineralnych, kawiarniach i restauracjach. (1051 19-40)

HENRYK MATTONI, Karlsbad.

Dziennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 28 listopada 1881.

	płać żądają	
	walutę austr.	zł. i gr.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	303 50	306 50
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	177 —	180 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	306 —	310 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258 —	262 —

2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kred. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 50
" " " 4 pr. w. a.	96 70	97 70
" " " 5 pr. okresow.	100 50	101 50
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/4.	93 —	94 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 60	102 60
" " " 5 pr. w. a.	99 —	100 —
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premii	102 25	103 25
Listy dłużn. Z. kr. w. 6 pr. w. a.	100 —	102 —
" " " 5 pr. w. a.	93 —	94 50

3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ug. Sla. roln. kred. Zakład dla Gal.	92 —	94 —
" Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		

4. Oblig. za 100 zł.		
indemniz. galic. 5 pr. m. k.	100 50	101 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —

5. Losy miasta Krakowa	20 75	22 75
" " Stanisławowa	24 50	26 50

6. Monety.		
Dukat holenderski	5 50	5 60
Dukat cesarski	5 53	5 63
Napoleonador	9 36	9 46
Półimperyal	9 62	9 76
Rubel rosyjski srebrny	1 50	1 65
Papierowy	1 24 1/2	1 26 1/2
100 marek niemieckich	57 90	58 50
Srebro	99 50	100 50
Katana w srebrze	99 95	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 25 listopada 1881.

1. Dług państwa: płacą żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.25 77.40
lut-y-sierpień	77.25 77.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.05 78.20
kwiecień-październik	78.10 78.25

Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123.25
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.80	133.20
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	134. —	134.25
" " 1864 po 100 zł.	176.25	177. —
" " 1864 po 50 zł.	173.50	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	39. —	—
Listy zastaw. domen państw. po 130 zł. 5 pr.	144. —	144.50
Austr. Asyg. skarbu zwrotne 1882 5 pr.	100.60	100.90
Banku papierowa 5% z r. 1881	94.95	95.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.90	94.05

2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—
Bukowiny	100. —	101. —
Galicyi	100.80	101.40
Niższej Austrii	105. —	106. —
Siedmiogrodu	99.25	99.75
Węgier	99.40	100. —

3. Akcje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	153.40	153.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	363. —	363.25
Niższ-aust. tow. eskom. po 500 zł.	895. —	900. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpt. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—	—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	840. —	847. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegluga par. dan. po 500 zł. m.	568. —	570. —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	216.50	217.50
Kol. Przemysł-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północn. kolej po 1000 zł. m. k.	9395	9400

Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	305.25	305.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	178. —	178.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	322. —	322.50
Półd. kol. państw. po 200 zł. w. a.	150. —	150.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.75	167.25

4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rocznie-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	100.20	100.60
Powz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. wsr.	103. —	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—	104.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	106.50
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.	99. —	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 procent.	96.40	97. —
" " " " po 5 procent.	100.50	101. —
" " " " po 5 procent w	100.50	101. —
Gal. banku hip. po 6 procent.	101.90	102.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102. —	—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.20	100.40
Węg. Tow. ziem. ake. po 5 1/2 procent.	98. —	99. —
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 procent.	101.90	102.60

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	95. —
Tow. kol. żel. Przemysł-Tarnów (w. a.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	92.50	92.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105. —	105.50
" " " po 100 zł. w. a.	101. —	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr.	99.50	99.70
Kol. Lwow.-Czern.-Jas. III emisja a 300 zł. 5 pr. w srebrze z r. 1865	94.25	94.60
" " " " z r. 1867	99.75	100.25
" " " " z r. 1862	95. —	95.25
" " " " z r. 1873	95. —	95.25
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w w	93.50	94. —

6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	179.25	180. —
Chługo po 40 zł. m. k.	39.50	40. —
Tarnob. par. po Danzinu 100 zł. m. k.	112.50	113. —

Keglevicha po 10 zł. m. k.	17. —	17.50
Losy miasta Krakowa	21.50	22. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	19.75	40.25
Pańiego po 40 zł. m. k.	38. —	38.25
Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa	19.25	20. —
Salma po 40 zł. m. k.	52. —	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25.80
Poż. Tryesta po 100 zł. m. k.	118. —	119. —
" " " po 50 zł. w. a.	65.50	66.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.75	31.25
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	41. —	41.50

7. Wokale (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. a.	—	—
Berlin na 100 mark w. p. a.	—	—
Frankfurt za 100 mark w. p. a.	—	—
Hamburg za 100 mark w. p. a.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	118.70	119. —
Paryż za 100 fr.	47. —	47.05. —

Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 60	5 62
pełnej wagi	5 1	5 63
Korona	—	—
20-frankówka	9 41	9 42
Rosyjski imperyal	9 69	71
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 23 listopada 1881.

Jednolity dług państwa w banknotach	77.30
" " " w srebrze	78.05
Renta w złocie	98.90
Losy pożyczki z roku 1860	133.25
Akcyje banku austro-węgierskiego	840. —
" " kredytowego	862.30
Londyn	118.65
Srebro	—
Napoleonador	9 41
Dukat cesarski men.	5 59
100 marek niemieckich	58 0

Dziennik Urzędowy

(8306 1—3)

L. 22634.

Ogłoszenie licytacji.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia następujących stacyi mytniczych a to:

Nr. porz.	Nazwisko		Taryfa		Cena wywołania wynosi złotych
	stacyi mytniczej i jej własności	biegu drogi omycanej	myta drogowego	myta mostowego wedle klasy	
1	Myto drogowe w Tarnowie	Główna wiedeńska	24	—	5429
2	Myto drogowe i mostowe w Pilźnie	dtto	16	III	3847
3	Myto drogowe i mostowe w Wojniczcu	dtto	8	III	4466

odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie publiczna licytacja ustna na dniu 6 grudnia 1881 a to pod temi samymi warunkami, jakie postanowione zostały reskryptem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z 9/8 1881 l. 36773.

Pisemne oferty można wnieść do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie najpóźniej do 5 grudnia 1881 do godziny 2 po południu, które zaopatrzone być mają poręczem, wynoszącą szóstą część ceny wywołania i stemplem na 50 ct. Bliższe warunki licytacji można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Tarnów dnia 18 listopada 1881.

(8332 1—3)

Edykt.

L. 10384. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. s. II we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. galic. ake. Banku hipotecznego we Lwowie przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie B. nr. II celem zaspokojenia sum 257 zł. 60 ct., 257 zł. 60 ct. i 5330 zł. 44 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 68 i 27 w Brzuchowicach położonych, dłużnika Feliksa Urbanieckiego własnych

Licytacja ta odbędzie się w tutejszym sądzie B. nr. II ryczałtowo w jednym tylko terminie na dzień 19 grudnia 1881 o godz. 10 rano wyznaczonym, na którym ta realność za każdą cenę nawet niżej ceny wywołania 11725 zł. ofiarowana sprzedana zostanie. Wadyum wynosi 587 zł. a. w. Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów dnia 20 września 1881.

(8334 1—3)

Konkurs

L. 8579. Dwie posady radców sądu krajowego we Lwowie, ewentualnie przy innym sądzie obwodowym w Galicyi wschodniej w VII klasie rangi, ze systemizowanymi należnościami są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należności udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 15 grudnia 1881 do Prezydium c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów dnia 27 listopada 1881.

(8329 1—3)

Konkurs

L. 20137. 1) na posady ekspedjentów pocztowych w Kątach w Starostwie Brzeskim za kontraktem służbowym i kaucyę 200 zł., roczne poby: płaca 150 zł., ryczałt kancelaryjny

40 zł. i ryczałt 250 zł. za posłańca pieszego do Tymowej,

2) przy nowo utworzonym urzędzie pocztowym w Słobdzie rungórskiej, w Starostwie Kołomyjskim za kontraktem służbowym i kaucyę 200 zł., roczne poby: płaca 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wypośrodkować się mający ryczałt za codzienne jazdy posłańcze z Słobody rungórskiej do Peczenizna.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcji poczt we Lwowie.

Lwów dnia 26 listopada 1881.

(8316 1—3) **Edykt.**

L. 25880. Dnia 15 grudnia 1881, 19 stycznia i 21 lutego 1882 o 10tej godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 31/103 w Niedzwiedzi położonej, ciała tabularnego niestanowiącego, dłużnika Jasia Łutkiego własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu wydobycia resztującej pretensyi 86 zł. 76 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi suma 500 zł. w. a., wadyum 10 procent. teje.

Warunki licytacyjne i resztę aktów można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 12 listopada 1882.

(8305 1—3) **Edykt.**

L. 4222. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia należającej się od Sylwestra Sumary Janowi Ozumie sumy dłużnej 150 zł. w. a. z pn., egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności pod Nk 433 w Niepołomicach poło-

żonej a tabularną własność dłużnika Sylwestra Sumary sanowiącej, w dwóch terminach licycyjnych: mianowicie: dnia 16 grudnia 1881, dnia 19 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10ej przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania tej połowy realności wynosi 482 zł 50 ct., wadyum zaś 49 zł.

Resztę warunków licycyjnych i wyciąg hipoteczny tej połowy realności przezeń można w tutejszo-sądowej registraturze.

Niepołomice dnia 12 października 1881 (8304 1—3) **Edykt.**

L. 3134. Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięwziętą w zabudowaniu sądowym na zaspokojenie należności Berla Gottlieb w kwocie 325 zł. z pn., przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa Walentego Kornak pod Nr. 82 i 21 w Wulce Pełkińskiej w Starostwie Jarosławskim w powiecie sądowym Sieniawskim położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, na dniu 15 grudnia 1881 i 12 stycznia 1882 o 10tej godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 1700 zł lub wyżej, zaś na dniu 16 lutego 1882 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 170 zł

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa 19 października 1881.

(8320 1—3) **Edykt.**

L. 4558. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, iż w celu wydobycia pretensyi Józefa Mołonia z Brzozowa w kwocie 22 zł 20 ct. z pn., rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod Nr. 7 w Manasterzu położonej, stanowiącej ciała tabularne l. wyk. hip. 260/231 gminy Manasterz na masę Jędrzeja Mołonia zaintabulowanej, na 3104 zł w. a., egzekucyjnie oszacowanej w 3 terminach na dniu 28 grudnia 1881, na dniu 30 stycznia 1882 i na dniu 28 lutego 1882 zawsze o godzinie 9tej rano w tut. jszym sądzie

Sprzedaż na pierwszych 2 terminach nastąpi za cenę szacunkową lub powyżej, na trzecim terminie i poniżej ceny wywołania 3104 zł. wadyum wynosi 310 zł 40 ct. Resztę warunków można przezeń w tutejszo-sądowej registraturze.

Przeworsk 24 października 1881

(8324 1—3) **Edykt.**

L. 15713. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie, celem zaspokojenia należności Salomona Judenfreunda w sumie 85 zł. rozpisuje niniejszym publiczną licytację gospodarstwa gruntowego w Hannusowcach pod n. k. 35 położonego, dłużnika Jusypa Perkułaba własnego, ciała tabularnego nie stanowiącego, w trzech terminach dnia 28 grudnia 1881, 13 stycznia i 1 lutego 1882, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania jest suma 220 zł. w. a., wadyum wynosi 22 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze tusądowej przejrzeć.

Stanisławów dnia 20 października 1881.

(8296 1—3) **Edykt.**

L. 3993. C. k. sąd powiatowy wzywa Maryę Hryńko z miejsca pobytu i życia nie wiadomą, aby do spadku brata Konstantego Hryńko w Solińce zmarłego w przeciągu roku

się oświadczyła, inaczej dochodzenie spadkowe z kuratorem Stefanem Babiak z Solińki przeprowadzone zostanie.

Bałgród dnia 18 sierpnia 1881.

(8297 1—3) **Edykt.**

L. 8330. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż Michał Kustosz z Pomianowy, na mocy uchwały c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 22 października 1881 do l. 25028 ako marnotrawca pod kuratelę postawionym, a Franciszek Bił kuratorem ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 5 listopada 1881.

(8294)

Ogłoszenie.

L. 11730. W konkursie otwartym uchwała c. k. sądu obwodowego w Przemyśle z dnia 20 czerwca 1881 r. do l. 6893 do majątku Rafaela Brandstetera, n eprotokolowanego łupca w Przemyśle, wyznaczam na dzień 13 grudnia 1881 r. o godzinie 10 przed południem drugi termin do likwidacyi tych wierzytelności, które już po pierwszym terminie zgłoszone zostały, i z tego lub innego powodu na pi rwszym terminie do likwidacyi nie przysły.

Termin ten likwidacyjny odbędzie się w gmachu c. k. sądu obwodowego w Przemyśle w biurze podpisanego komisa za konkursowego na II piętze Nr 26, na który interesowanych niniejszem zapraszam

Przemyśl 13 listopada 1881.

(8323)

Ogłoszenie.

(8273 3—3) **E d y k t.**

L. 52244. Ces kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w krajach, w których obowiązują ustawy konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Eisinga Nagla, kramarza we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy c. k. sądu kraj. Dr. Łopuszańskiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. Dr. Stromengera, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski, co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 6 grudnia 1881 godzinie 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 stycznia 1882 i podać ją na terminie na dzień 28 lutego 1882 o godzinie 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 22 listopada 1881.

(8262 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4791 C. k. sąd powiatowy w Doli nie podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensji Jakóba Weinreba w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się na dniu 1 grudnia 1881, 5 stycznia 1882 i 9 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze przetargu części realności pod l. k. 82/849 $\frac{1}{4}$ w Dolinie położonej, dłużnika Stefana Lwko własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, a mianowicie: na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 185 zł., zaś wadyum 10 pr. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
Dolina 29 września 1881.

(8170 3—3) **E d y k t.**

L. 5394. Dnia 12 stycznia, 9 lutego i 9 marca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 988 w Nadwórnej położonej, Iwana Ciwkaacza własnej, na rzecz c. k. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 32 zł., 75 zł. w. a. z przypadającymi ratami.

Cena wywołania 400 zł.
Zakład 40 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna 17 sierpnia 1881.

(8264 3—3) **E d y k t.**

L. 5871. Odnosnie do tut. sądu edyktu z dnia 31 grudnia 1880 l. 6398 ogłasza się, że na terminie dnia 13 grudnia 1881 o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużników Dmytra i Parańki Krupków pod nr. 519 w Jaworowie położonej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 189 zł. 97 et. a. w. z pn. pod warunkami w tus uchwale z dnia 31 grudnia 1880 l. 6398 ustanowionymi, jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 600 zł. a. w. i za jakąkolwiek cenę, oraz, że wadyum na 5 procent ceny wywołania znizowane zostało.

Z c. k. sądu powiatowego
Jaworów dnia 20 września 1881.

(8259 3—3) **E d y k t.**

L. 7161. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. w Stanisławowie ogłasza, że na rzecz tutejszego Banku zaliczkowego, celem wydobywania sumy pożyczkowej 5000 zł. z pn., odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacja realności ciała tabularnego nie stanowiącej w Poberezu pod l. dom 38/109 położonej, wraz z gruntami do takowej dokupionemi, dłużnika Jana Barty własnej, w zabudowaniu sądownym dnia 28 grudnia 1881, dnia 13 stycznia i dnia 30 stycznia 1882, zawsze o 10 godzinie z rana, że osobno budynki z placem budowlanym i ogrodem przyległym, na 2785 zł., dalej osobno wszystkie pola, łąki i pastwiska około 32 morgów na 3270 zł., nakoniec osobno dokupione grunta na 1380 zł. a. w. oszacowane, a to każda parcela z

tychże z osobna, wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania w gotówce lub papierach wartościowych. Bliższe wyjaśnienia dają akty w registraturze do przejrzania złożone.

Stanisławów dnia 20 września 1881.

(8258 3—3) **E d y k t.**

L. 14540. Dnia 6 lutego 1882 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 55 w Biskowicach położonej, wyk. zem. hip. l. 662 objętej, w sprawie Dawida Biegleitiera przeciw Jędrzejowi Woeh (Kubienia) pto 50 zł. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 80 zł., wadyum 8 zł. a. w. Przy powyższym terminie realność nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszósądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Sambor dnia 8 listopada 1881.

(8149 3—3) **Obwieszczenie.**

31. 5709. Am 30. Dezember 1881, 26. Jänner 1882 und 23. Februar 1882, 10 Uhr 3. M. wird die öffentliche Versteigerung der dem Olexa Welkaniuk sub Nr. 44 in Harykowska gehörigen Realität für Sache des Mendel Gold pto 100 fl. abgehalten werden. Aufsteigpreis 380 fl.

Wadyum 38 fl. Die näheren Bedingungen können bei dem hiesigen Gericht eingesehen werden.

R. f. Bezirksgericht

Nadwórna 9 September 1881.

(8233 3—3) **Rundmachung.**

31. 5227. Das Rzeszower f. f. Kreisgericht hat in der Exekutionssache der österreichischen Central-Boden-Creditbank in Wien gegen Sigmund und Magdalena Chmielewskie wegen 305 fl. 50 fr., 380 fl., 380 fl. und 5217 fl. 59 fr. f. R. G. für die dem Aufenthaltsorte unbekannten Sigmund und Magdalena Chmielewskie den Advokaten Dr. Rybicki mit Substituierung des Advokaten Dr. Fechtdegen zum Kurator bestellt.

Hievon werden die genannten Schuldner mit der Aufforderung verständigt dem bestellten Kurator ihre Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter zu bestellen und dem Gerichte beifügen zu geben.

Rzeszów 10 November 1881.

(8169 3—3) **E d y k t.**

L. 2862. Odnosnie do edyktu l. 5571/80 ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej Nr. 24 wyznacza się do licytacyjnej sprzedaży realności lry Grubena Nr. 154. 33. w Nazawowie na rzecz Herscha Heimera pto 55 zł. pod pierwotnymi warunkami trzeciego terminu na 30go grudnia 1881 10 godz., na którym sprząż także niżej szacunkowej wartości nastąpić może.

C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna 15 października 1881.

(8263 3—3) **E d y k t.**

L. 4185. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw małżonkom Jędrzejowi i Salomei Dziurkom pto 183 zł. 1 et. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 20 grudnia 1881 o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod nr. 1 w Jaworowie położonej, pod warunkami w tus. edykcie z dnia 2 grudnia 1877 l. 5827 wyrażonemi z tą tylko zmianą, iż na powyższym terminie realność także niżej ceny wywołania i za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie, tudzież, że wadyum 35 zł. aw. wynosi.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów dnia 13 czerwca 1881.

(8260 3—3) **E d y k t.**

L. 18998. C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze Róży Rapaportowej przeciw Jakowowi Buchsbaumowi o zapłacenie 68 zł. 75 et., termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 grudnia 1881 o godzinie 9 rano naznaczony został, na który pozwany edyktem niniejszym jako niewiadomy z miejsca pobytu z tem nadmienieniem zawiadomiony otrzymuje, iż obronę praw jego w tym sporze kuratorowi adwokatom dr. Bronisławowi Gałęckiemu z substytucją adwokata dra Eliasza Goldhamera poruczono.

Tarnów dnia 7 listopada 1881.

(8232 3—3) **E d y k t.**

L. 24761. C. k. sąd krajowy w Krakowie celem zaspokojenia pretensji c. k. uprzyw. Banku akcyjnego hipotecznego galicyjskiego we Lwowie w kwotach 1518 zł. w. a. z procentami 6 pr. od dnia 9 września 1880 i kwoty 15 zł. 18 et. w. a. jako 1 pr. prowizji, 1518 zł. w. a. z procentem 6 pr. od dnia 9 lutego 1881 i kwoty 15 zł. 18 et. w. a. jako 1 pr. prowizji po straceniu jednak złożonej na poczet powyższych sum kwoty 500 zł. w. a. dalej kosztów sądowych w kwocie 22 zł. 70 et. i kosztów egzekucyjnych w ilości 30 zł. 2 et. w. a. rozpisuje dozwoloną na mocy uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 1 października 1881 l. 42744 przymusową licytację realności pod l. 88 dz. VIII w Krakowie położonej wedle ks. gk. gm. VI. vol. now. 6 pag. 694 n. 39 haer. Izaaka i Rebecki Pessel małżonków Schreiber, tudzież Chaima Herscha i Estery Małki małżonków

Springer własnej, pretensjom powyższym na zastaw służącej z tem, iż ta licytacja w dwóch terminach to jest dnia 20 lutego i dnia 20 marca 1882 o godzinie 9 przed południem w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie pod następującymi warunkami się odbędzie.

1. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 68194 zł. w. a. przyjęta.

2. Na powyższych pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

3. Wadyum przed licytacją złożony się mające do rąk komisji licytacyjnej wynosi 6820 zł. w. a.

4. Gdyby realność ta w powyższych dwóch terminach za cenę wywołania, lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, nateczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 20 marca 1882 o godzinie 4 po południu, z tem oznajmieniem, iż niestawiający wierzycieli hipoteczni jako do większości głosów stawiających wierzycieli hipotecznych przystępujący uważani będą.

5. Wyciąg hipoteczny realności w moim będącej, tudzież warunki licytacji przejrzeć i odpisać można w tutejszo sądowej registraturze a wykaz podatkowy w c. k. urzędzie podatkowym w Krakowie.

6. O tem uwiadamia się wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 2 września 1881 prawo zastawu na sprzedaż się mającej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna i późniejsze uchwały wczesniej dorężonemi być nie mogły, przez kuratora, którego się ustanawia w osobie adw. Dra Władysława Wilkosa z p. dstawieniem adw. Dra Pieniążka i przez edykt.

Kraków 21 października 1881:

(8254 3—3) **E d y k t.**

L. 11086. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 27 grudnia 1881, 27 stycznia i 27 lutego 1882, zawsze o 10 godzinie rano w sądzie odbędzie się licytacja roli CN. 11 w Martynowie starym, podług wykaza hip. 163 Marysi i Petrów własnej, na rzecz Dawida N. Bau r pto 278 zł. 22 et. z pn., przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunku 120 zł. lub wyżej, a na trzecim terminie i niżej ceny, oraz za złożeniem wadyum 12 zł.

Resztę warunków i akty egzekucyjne można przejrzeć w registraturze.

Bursztyn dnia 13 listopada 1881.

(8265 3—3) **E d y k t.**

L. 7567. Do spad u Łukasza Krzysztynia a w Długim dnia 28 marca 1878 z pozostawieni m ostatniej woli zmarłego powołany jest Józef Krzysztyniak; gdy miejsce pobytu tegoż nie jest wiadomem wzywa go się, aby w ciągu roku oświadczenie do spadku wnosił, przeciwnie pertaktacja z ustanowionym kuratorem Janem Bobiem przeprowadzoną zostanie.

Krosno dnia 21 grudnia 1880.

(8256 3—3) **E d y k t.**

L. 11566. C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu uwiadamia Mieczysława Ludwika 2 imi n K-mpińskiego, jako z miejsca pobytu nieznanego, że celem doręczenia mu tusąd uchwał z dnia 30 września 1880 L. 9885 i 15 lipca 1880 L. 7491 w sprawie egzekucyjnej Leizora Reich przeciw Mieczysławowi i Wandzie Kempiuskim pto. 800 zł. a. w. z pn. ustanowiono kuratora p. adw. Dr. Smutnego.

Poleca się zatem Mieczysławowi Ludwikowi 2 im. Kempiuskiemu, by z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika w czas sądowy przedstawił, inaczey skutki zaniebdania sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl dnia 26 października 1881.

(8135 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4218. W dniu 3 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nie tabularnej, pod nr. konsk. 11 subrep 97 w woli Koblańskiej położonej, dłużnika Leska Winiarczyka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 50 zł. w. a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 100 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 27 września 1881.

(8092 3—3) **E d y k t.** L. 2798.

W dniu 13 marca, 27 marca 12 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. wyk. hip. 124 w Porębie dłużnika Stanisława Siewiorek własnej, na 180 zł. oszacowanej.

Wadyum wynosi 18 zł.

Resztę warunków w sądzie do przejrzania.

Krzeszowice d. 6 października 1881.

(8214 3—3) **E d y k t.**

L. 10357 C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia ugo-

dzonej sumy 66 zł. 90 et. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz c. k. prokuratory skarbu imieniem wysokiego skarbu działającej, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 41 w Swiniarowia położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Karola Smieszka własnością będącej, w trzech terminach mianowicie: w dniu 9 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 148 zł.

Wadyum 15 zł.

Protokoły zastawniczego opisanie i opisanie i oszacowanie jako też resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Bochnia dnia 10 października 1881.

(8231 3—3) **E d y k t.** L. 6718.

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu i życia Jana Dynaka, aby się w ciągu roku do spadku Józefa Dynaka zmarłego w Cwikowie 4 lipca 1872 zgłosił, po upływie bowiem tego czasu spadek z ustanowionym dlań opiekunem pertraktowanym zostanie.

Dąbrowa dnia 31 sierpnia 1881.

(8193 3—3) **E d y k t.**

L. 5460. W dniu 23 stycznia 1882 o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie publiczna licytacja realności pod nr. 77 w Wadowicach Górnych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jana Turka własnej, na rzecz Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu względem kwoty 59 zł. 50 et. z pn., a to pod warunkami tus. uchwał z dnia 12 czerwca 1881 l. 3774 dozwolonemi.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 12 października 1881.

(8184 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6825. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę popierającej egzekucję Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowa sprzedaż realności egzekuta Wojciecha Halabatego w Taurowie pod N. B. 72 N. D. 22 położona, zastawnie opisana, ciała tabularnego dotąd niestanowiąca w drodze przymusowej publicznej licytacji na dniu 9 stycznia 1882 tu w c. k. sądzie powiatowym pod warunkami licytacyjnymi edyktem z dnia 30 marca 1881 l. 1828 ogłoszonymi przedsięwziętą będzie, oznajmiając, prztem, że na tym czwartym i ostatnim terminie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 16 października 1881.

(8219 3—3) **E d y k t.**

L. 12027. C. k. sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, iż dnia 7go września 1881, zmarł Józef Winnicki w Sokalu, bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i które osoby mają prawo do spadku jego przeto wzywa wszystkich, którzyby zamieszali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażo ego licząc, zgłosili się z prawami swemi do sądu tego wykazując swe prawa dziedziczenia wniesli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adw. Dra Fili owskiego ustanowiono kuratorem, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadcza przyjęcie onegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą zaś część spadku nie przyjętą lub jeżliby się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek zostanie przez Rząd jako bezdziedziczny ściągniętym.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Sokalu dnia 23 października 1881.

(8065 3—3) **E d y k t.**

L. 20650. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomo go z miejsca pobytu W. Fröhmann, że przeciw niemu pod dniem 18 maja 1881 do l. 12656 wniosł N. Jakobsohn pozew wekslowy o zapłacenie sumy 67 zł. 9 et. aw., na skutek którego pod dnem 20 maja 1881 l. 12656 nakaz zapłaty wydano i takowy ustanowionemu uchwałą z dnia dzisiejszego kuratorowi ad actum p. adw. dr. Leo z substytucją p. adwok. dr. Blatteisa doręczono.

Wzywa się więc p. W. Fröhmann, aby ustanowionemu dlań kuratorowi, z którym proces wedle prawa wekslowego przeprowadzonym będzie, udzielił potrzebnych do obrony wiadomości i dokumentów, lub w razie obrania sobie innego zastępcy, o tem tut. c. k. sądowi doniósł, gdyż z zaniebdania powstać mogące zle skutki sam sobie przysiąć będzie musiał.

Kraków dnia 26 sierpnia 1881.

(8212 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5125. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski w sprawie egzekucyjnej Mirli Kaffeebaum przeciw Mojżeszowi i Feidze Westfriedom o 1100 zł. w. a. z pn. ustawa dla Mojżesza Westfrieda z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. Dra Koppla z zastępstwem adw. Dra Bindera.

O zym się Mojżesza Westfrieda zawiadamia, z wezwaniem, żeby potrzebne środki dowodowe ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem sąd obwodowy zawiadomil.

Rzeszów 10 listopada 1881

(8290 2—3) **Obwieszczenie.** L. 59026 C. k. krajowej Dyrekcji Skarbu dla Galicji.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1881 w Galicji zebranych rozpocznie się dnia 1 grudnia 1881 i odbywać się będzie przy zarządzie wykupna tytoniu w Jagielnicy, począwszy od 1 grudnia 1881, aż do 31 stycznia 1882 r.; przy zarządzie wykupna tytoniu w Monasterzyskach tylko do ostatniego grudnia 1881, przy zarządzie wykupna tytoniu w Zabolotowie aż do 31 stycznia 1882.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1882 należy najdalej do końca lutego 1882 wnieść, a oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone według obwieszczenia z dnia 3 października 1865 do liczby 31912 wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzy straży skarbowej.

Oświadczenia wniesione po upływie terminu, lub w których gunt do uprawy tytoniu przeznaczony według obwieszczenia należy oznaczony nie jest, będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu poniżej 719¹/₃ kwadratowych metrów (tj. 200 kwadratowych sążni) nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej 2877/1000 hektarów (5 morgów), nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tyton, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą jak ten, na który pozwolenie opiewa, albo nakoniec którzy całego pozwoleniem objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie zasadzają, mają się obawiać kary według istniejących praw, a według okoliczności utraty pozwolenia do dalszego sadzenia tytoniu.

Co do cen wykupna na rok 1881/1882, wynagrodzenia za odstąpienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odsył. się do obwieszczenia z dnia 18 stycznia 1881 l. 2472.

Lwów dnia 22 listopada 1881.

(8126 2—3) **Edykt.**

L. 48915. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 14 tegoż sądu c. k. radcy Mochnackiego w celu zaspokojenia pretensji gal. kasy oszczędności we Lwowie w kwocie 11287 zł 11 ct. z pn. odbędzie się dnia 4 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Salomona Tandra i Fejla Półturaka wedle Dom. 150 pag. 309 n 30 haer. należące realności pod l. 426 w Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niższej ceny wywołania 61800 zł. aw. sprzedana zostanie że jako wadium kwota 3000 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecných wierzycieli tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 maja 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjne dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Gajewski ku aktorem a jego zastępcą adw. Dr. Till mianowany został.

Lwów dnia 12 listopada 1881.

(8100 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4985 C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 16 stycznia a 20 lutego i 26 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przysiężni w tusądowym zabudowan u przymusową sprzedaż realności włościńskiej w Czeremce pod l. 14 położonej dłużnika Wasyła Małęczaka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem ściągania na rzecz Leiby Mendlowicza dłużnej kwoty 30 zł. aw. z pn.

Cena szacunku w realności tej wynosi 820 zł. aw. zakład zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisanie i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 30 września 1881.

(8044 2—3) **Edykt.**

L. 23548. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż w wyznaczonych trzech terminach licytacyjnych dnia 14 lutego, 14 marca i 18 kwietnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano, w gmachu c. k. sądu krajowego w biurze pod Nr. 25 odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Zabawa z przyległościami Zdarzec i Podwale w powiecie Brzeskim położonych należących do małoletnich Stanisława, Julii Marcelgo i Aleksandra Bzowskich celem zaspokojenia wierzytelności Banku austriacko-węgierskiego w sumach 34027 zł 97 ct. i 11111 zł 43 ct. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu p. zezw. przyjętą w sumie 101200 zł. aw. poniżej której sprzedaż ani na pierwszym ani na drugim nie nastąpi na trzecim zaś terminie nie poniżej sumy 70000 zł. aw.

Wadium przed licytacją złożyć się mające wynosi 10120 zł. aw. w gotówce, w książkach Krakowskiej kasy oszczędności i lub w papierach wartościowych w uchwale licytacyjnej oznaczonych.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież

wykaz hipoteczny przejrzeć można w gistraturze sądowej.

Kuratorem nie-wiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. Dr. Władysława Wilkosa.

Kraków 28 października 1881.

(7969 2—3) **Edykt.**

L. 24609 C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należności Arcybractwa Miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie w kwocie 6000 złp. czyli 1500 zł. a. w., tudzież Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 9896 zł. 38 ct. a. w. z pn., ro pisaną zostaje ponownie sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 366 dz. I. (dawniej 534 G. V.) w Krakowie położonej, wedle księgi g. V. vol. nov. 1 pag. 42 n. 5 et 11 haer Aleksandra Ziembowskiego, a względnie tegoż masy spadkowej i Julii Ziembowskiej własnej na 27838 zł. w. a. na rzecz Krakowskiej Kasy oszczędności pto 9896 zł. 38 ct. a. w. oszacowanej, które to oszacowanie i na pokrycie powyższej pretensji Arcybractwa Miłosierdzia i banku pobożnego w Krakowie rozciągnięciem zostało pod następującymi lepszymi warunkami a mianowicie:

1. Do wykonania tej licytacji wyznacza się termin sądowy na dzień 18 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie.

2. Na tym terminie realność w mowie będąca sprzedana będzie także poniżej ceny szacunkowej i za jakąkolwiek cenę.

3. Chęć kupna mający złożyć przed rozpoczęciem licytacji do sądu komisji na ten cel wydelegowanej, jako wadium ¹/₂₀ części ceny wywołania to jest kwotę 1392 zł. aw. w gotówce, albo w książkach kasy oszczędności miasta Krakowa, w obligacjach indemnizacyjnych, w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub w innych papierach kredytowych prawnie za wadium służących mogących, które wedle kursu w dniu licytacji w urzędowej gazecie lwowskiej notowanego przyjęte będą.

4. Inne ustępy warunków licytacyjnych edyktem z dnia 7 stycznia 1881 l. 33023 ogłoszony h. pozostają nienaruszonymi.

Kraków dnia 21 października 1881.

(8211 2—3) **Edykt.**

L. 12187 C. k. sąd obwodowy w Przemyśle wiadomiamy Wojciecha Podgórskiego z miejsca pobytu niewiadomego że celem doręczenia mu tusąd. uchwały z dnia 24 listopada 1880 l. 12491 w sprawie Lieby Seiler przeciw Wojciechowi Podgórskiemu pto. 65 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla ostatniego k rat rem adw. Dra Smutnego.

Feleca się zatem Wojciechowi Podgórskiemu, by z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika wczas sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl dnia 9 listopada 1881.

(8284 2—3) **Edykt.**

L. 7391. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji Pawła i Anny Fuczo 200 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 30 listopada, 12 grudnia 1881 i 11 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż położonego w Podhajcach pod l. 290 sadu do Anny Kaniowskiej należącego.

Cenę wywołania będzie kwota 280 złr. a wadium kwota 28 zł.

Protokół spisany względem zastawni czego opisanie dotyczącego sadu, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Podhaje dnia 30 września 1881.

(8289 2—3) **Koart.** L. 8558.

Posada radcy wyższego sądu kraj. i ierownika oddziału karnego sądu krajowego w Czerniowcach z poborami VI klasy rangi i dodatkiem służbowym rocznych 500 zł. jest do obsadzenia.

Ubiegający się wni. są swoje należyte udokumentowane podania w drodze przepisanej do prezydium c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie najdalej do 15 grudnia 1881.

Lwów 26 listopada 1881.

(8270 2—3) **Edykt.**

L. 3349 W dniu 27 lutego, 13 marca i 27 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności włościńskiej pod l. 57 w Zalasiu, dłużnika Franciszka Bajora własnej, ciała tabularnego stanowiącej, na 1260 zł. oszacowanej.

Wadium wynosi 126 zł.

Resztę warunków w sądzie do przejrzania.

Krzeszowice 9 listopada 1881.

(8310 2—3) **Edykt.**

L. 45809. C. k. sąd krajowy lwowski podaje do publicznej wiadomości, że wedle doniesienia Barucha Gronnera podczas pożaru w Oświęcimie w czerwcu 1881 w mieszkaniu ję. następujące obligacje indemnizacyjne, jako jego kaucya loteryjna winkulowane, a to: okręgu Galicji wschodniej Nr. 35740 i 42167 po 100 zł. tudzież Nr 11339 lit. a. na 300 zł. i okręgu Galicji zachodniej Nr. 693 na 50 zł. spłonąć miały. Wprowa-

dżając na żądanie tegoż Barucha Gronnera postępowanie amortyzacyjne względem powyższych nadmienionych obligacji indemnizacyjnych, wzywa się w tym celu możliwych posiadaczy tychże, aby takowe w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, od ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej licząc, tem pewniej sądowi przedłożyli, ile ze po upływie tegoż czasokresu obligacje te na powtórne żądanie Barucha Gronnera za umorzone uznane będą.

Lwów dnia 12 listopada 1881.

(8257 2—3) **Edykt.**

L. 8969. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wiadomiamy, że na prośbę Arona Katza celem zaspokojenia sum 90 zł 90 ct. a. w. i t. d. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 61/63 m. w Stanisławowie położonej według dom l. pag. 61 n. 10 i 11 haer i pag. 63 n. 10 i 11 haer. Beili Bogad własnej, w dwóch terminach dnia 16 stycznia i 30 stycznia 1882, każdym razem o godz. 10 przed połud. w tutejszym sądzie przeprowadzoną zostanie z tem, że przy tych terminach ta realność tylko wóżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie. Gdyby przy tych terminach ceny szacunkowej jako ceny wywołania nie ofiarował, to w tym wypadku wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 30 stycznia 1882 o godzinie 4 po południu, na który wszystkich wierzycieli hipotecznych pod tym rygorem do sądu tutejszego się wzywa, że niejawiący się poczytają ni będą za przysięgających do wniosku wierzycieli jawiących się.

Cena wywołania wynosi 15153 zł. aw., wadium 10 procent tej sumy.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny i akt oszacowania w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po 27 lipca 1881 prawo zastawu na wspomnianej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła przez kuratora adwokata dra Fischlera z substytucją adwokata dra Katzenellenboga i edyktem niniejszym.

Stanisławów 22 października 1881.

(8309 2—3) **Edykt.**

L. 4446. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Joela Reichberga z Tuchowa, iż przeciw takowemu Gitla Braw pod dniem 16 listopada b. r. l. 4446 skargę drobiazgową o zapłatę kwoty 50 zł. w. a. z pn. wniosła w zażądaniu, której pod dniem 16 listopada b. r. l. 4446 termin na dzień 14 grudnia 1881 o 10 godzinie rano wyznaczonym został.

Wzywa się więc Joela Reichberga, ażeby o swoim bycie c. k. sądowi doniósł i potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi p. Joelowi Dintenasowi z Tuchowa udzielił, lub też innego pełnomocnika sobie obrał.

Tuchów dnia 16 listopada 1881.

(8280 2—3) **Edykt.**

31. 23032. Vom f. f. Landesgerichte zu Krakau wird zur Hereinbringung der Forderung des Enoch Schmelz per 5000 fl. sammt Nebengebühren die exekutive Feilbietung der dem Michael Siebarski zugehörigen Landtafelobjekte „Rola duża i mała Grybuszowizna auch Wywalicza“ genannt in Zaborze unter nachstehenden Bedingungen bewilligt: Diefes ebengenannte Objekt wird mit allem Zugehör an Gebäuden, Grundstücken und allen Rechten um den Schätzwert per 13200 fl. zum Meistbote ausgerufen und bei dem ersten am 23 Jänner und am 28 Februar 1882 als zweiten Termine nicht unter dem Schätzwerte hintangegeben falls jedoch dieses Landtafelobjekt bei dem ersten und zweiten nicht über, oder um den Schätzwert an Mann gebracht werden sollte, so wird schon jetzt eine Tagfahrt zur Erleichterung der Feilbietungsbedingungen auf den 2 März 1882 jedesmal um 10 Uhr Vormittags anberaumt, nach welcher der 3 Termin ausgeschrieben werden wird, bei welchem dieses Objekt auch unter dem Schätzwerte veräußert wird.

Das Badium beträgt 10 Prozent im runden Betrage 1320 fl.

Der Hypothekenauszug, das Schätzungsprotokoll so wie die Feilbietungsbedingungen förmlich beim hiesigen Landesgerichte eingesehen werden.

Hievon werden die dem Wohnorte nach bekannten Hypothekengläubiger zu eigenen Händen, die unbekannten so wie diejenigen Hypothekengläubiger, welche erst nach dem 6 Juli 1881 an die Gewähr des obigen landtäfelichen Gütes gelangen sollten, oder denen der gegenwärtige Feilbietungsbescheid und die weiteren Befehle entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugeestellt werden könnten, zu Händen des für dieselben in der Person des Adw. Dr. Ladislaus Wilkosz mit Substituierung des Adw. Dr. Albert Propser bestellten Kurators und mittelst dieses Ediktes verständigt.

Krakau am 21 October 1881.

(8045 2—3) **Edykt.**

L. 13134. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni,

iz p. Wanda Marya z Wiśniewskich hr. Romer z przystąpieniem p. Władysława hr. Romer przeciw p. Zygmuntowi hr. Romer właścicielowi dóbr w Dąbiu, nieletnim p. Broni-ławowi vel Bronimirowi hr. Romer do rąk opiekuna p. Eustachego hr. Romera w Zwierniku, p. Eustachemu hr. Romer w Zwierniku, nieletniej p. Emilii hr. Romerównie, do rąk ojca p. Wilhelma hr. Romer w Ochodzy, p. Wilhelmowi hr. Romer w Ochodzy, p. Maryannie Konarskiej ze życia i miejsca pobytu niewiadomej pr. kuratora adw. Dra Gałęckiego w Tarnowie, fundacyi na utrzymanie kobiety trudniącej się pielęgnowaniem chorych i ich leczeniem we dworze i gminie wsi Ocieka, Ociecka wola, Sadykierz i Dąbie, przez c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie, p. Annie Winogrodzkiej, prywatnej w Krakowie, p. stolarcę Józefowej, p. Anastazy Zawiszynie, p. N. Schultzowej, p. Zosi pokojowej co do bliższej nazwy, życia i pobytu nieznanym, a w razie śmierci ich niewiadomym z nazwiska i pobytu spadkobiercom, przez kuratora p. adw. Dra Gałęckiego w Tarnowie, funduszowi przeznaczonemu na nagrobek dla rodziców Nikodemu Romera, funduszowi na kapliczkę ementarną w Zwierniku, funduszowi na nagrobki dla rodziców Anny hr. Romer i dla siostry jej Aleksandry w Przecławiu przez ustanowionego kuratora Adw. dr. Gałęckiego w Tarnowie, siedzu Pieczoncz. z imienia życia i pobytu niewiadomemu, w razie śmierci jego niewiadomym z nazwiska i pobytu spadkobiercom, przez kuratora adwok. Dra Gałęckiego w Tarnowie, ub. gim. nie zebrzącym i zebrakom przez kuratora p. adw. Dr. Gałęckiego w Tarnowie, p. Rozalii Królikowej i Ludwice Konarskiej z życia i miejsca pobytu nieznanym a w razie śmierci ich niewiadomym z nazwiska i pobytu spadkobiercom przez kuratora p. adw. Dra Gałęckiego w Tarnowie, nieletniemu p. Kazimierzowi Piotrowskiemu, tudzież nieletnim pp. Zygmuntowi, Helenie, Jadwidze, Maryannie i Mieczysławowi Piotrowskim wszystkim przez opiekunkę p. Felicyę Piotrowską w Ropczycach, p. Felicyę Piotrowskiej w Ropczycach, p. Piotrowskiej z imienia życia i pobytu nieznanego, a w razie śmierci jej niewiadomym z nazwiska i pobytu jej spadkobiercom przez kuratora p. adw. Dra Gałęckiego w Tarnowie, mężowi p. Piotrowskiej z imienia, życia i pobytu nieznanemu, a w razie śmierci jego niewiadomym z nazwiska i pobytu spadkobiercom, przez kuratora p. adw. Dra Gałęckiego w Tarnowie, p. Eugenii hr. Romer właściciela dóbr w Ochodzy, masie nieobjętej Józefy Winogrodzkiej przez kuratora p. adw. Dra Gałęckiego w Tarnowie, leśniczemu p. Wyszynskiemu z imienia życia i pobytu nieznanemu, a w razie śmierci jego, niewiadomym z nazwiska i pobytu jego spadkobiercom, przez kuratora p. adw. Dra Gałęckiego w Tarnowie, p. Benignie Sikorskiej prywatyzującej w Ropczycach, p. Sikorskiej z imienia, życia i pobytu nieznanego, a w razie śmierci jej niewiadomym z nazwiska i pobytu spadkobiercom, przez kuratora p. adw. Dra Gałęckiego w Tarnowie o uznanie, iż dobra Ocieka i Wola Ociecka nie mają służyć na zaspokojenie długów osobistych i legatów przez Annę hr. Romerową pozostawionych i że z masy spadkowej po tejże Annie hr. Romerowej wyłączone z inwentarza spadku po niej wykreślone być winny, dalej o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Ocieka i Wola Ociecka obowiązku oddzielenia z dóbr Ocieka 500 mórg gów lasu i przyłączenia tego lasu do dóbr Dąbie, obowiązku zapłaty a wszelkich majątek po sp. Annie hr. Romerowej obciążających długów i legatów względnie zapłaconej na poczet tychże sumy 7116 zł. 55 ct. dalej legatów 1000 zł. zpn. 2000 zł. z pn. 9.000 zł. z pn. 2.000 zł. z pn. i 1.500 zł. z pn. w az z adnotacją sporną, oraz wykreślenie ze stanu czynnego tychże dóbr adnotacji pertraktacji spadku po sp. Annie z hr. Rejów hr. Romerowej. skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego termin 90 dniowy do obrony został zakreślony.

Ponieważ pobyt zapozwanych Maryanny Konarskiej, stolarki Józefowej, Anastazy Zawiszyny, N. Schulzowej, Zosi pokojowej, X. Pieczonki, Rozalii Królikowej, Ludwika Konarskiej, Piotrowskiej, męża Piotrowskiej, leśni zego Wyszynskiego i Sikorskiej jest niewiadome, przyznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa tychże, wrazie ich śmierci dla niewiadomych ich spadkobierców tutejszego adwokata Dra Gałęckiego na kuratora, zaś tutejszego adwokata Dra Brzeskiego na zastępcę kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicji przepisanej przep. o adzonym będzie.

Tym edyktem przypominam się zapozwanym ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzieliłi, lub też innego obróncę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do obronienia a prawem przepisane środki użyli, inaczej z tego spóźnienia wynajdujące skutki sami sobie przypisać by musieli.

Tarnów dnia 20go października 1881.

L. 60004. (8224 3—3)
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1881/2 stypendyów z funduszu naukowego na 105 złr. w. a. rocznie, przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości, oddającej się naukom na wydziale prawniczym, lub filozoficznemu rozpisyje się konkurs do 31 grudnia 1881 roku.

Ubiegający się o te stypendya mają przedłożyć swe podania w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem przełożonych grom profesorów i dołączyć do tych podań metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo dojrzałości, nakoniec dowód frekwencji i aplikacyi co do nauk, które obecnie na uniwersytecie odbywają.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów d. 11 listopada 1881.

(8229 3—3) **Edykt.**

L. 8102. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z należ. tościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Łąki Siedleckie w powie. Tarnowskim do Emeryki z Brów Lewartowskich Burzyńskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 9 stycznia i 7 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa 40916 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 4091 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 7 lutego 1882 o godzinie 4tej po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawiać się winni celem ułożenia lepszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisana zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie dolieczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacji otrzymują za wiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, a mianowicie Elzofim Stiglitz następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 1go lutego 1881 do hipoteki dóbr Łąki Siedleckie weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapasę mogącą z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Broni Ława Gafieckiego z subsylencyą adwokata dr. Wojciecha Busia ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie 20 października 1881.

(8230 3—3) **Edykt.**

L. 11175. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 5885 zł. 78 ct. w. a. z pn., dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Brnik w powiecie Dąbrowskim położonych, do Felicyi Markiewiczowej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, na dniu 16 stycznia i 14 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi będzie wartość przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 41768 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 4177 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 14 lutego 1882 o godzinie 4tej po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawiać się winni celem ułożenia lepszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisana zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie dolieczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacji otrzymują za wiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy w Dąbrowie, c. k. prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hi-

ОГЛОШЕНІЕ КОНКУРСА.

Ч. 60004. Въ цѣли наданія опорожненыхъ съ початкомъ школьнаго года 1881/2 стипендій съ фонда науковаго на 105 зар. а в. рѣчно, назначенныхъ для молодежи руской народности, отдаленной съ наѣзкомъ на выдѣлкъ правническихъ или философическихъ, разписанъ съ конкурсъ до 31 Грудня 1881 г.

Оубегающіи са о тѣ стипендіи маюють предложить свои поданія въ протахъ конкурсовою речниці до ц. к. Намѣстництва за посредничствомъ должнаго краѣка профессорскіи и залучити до поданія метрику хрещена, свидѣтельство оубожества, такоже свидѣтельство дозрѣлости, наконецъ доказъ фреквентации и апликаціи что до наукъ, которыми нинѣ на университетѣ отдаются са.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Львовъ д. 11 Листопада 1881.

poteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 13 lipca 1881 do hipoteki dóbr Brnik weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapasę mogącą z jakiego kolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kura ora, w osobie adwokata dr. Psarskiego z substytucją adwokata dra Salomona ustanowionego, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie 27 października 1881.

(8141 3—3) **Edykt.**

L. 14112. C. k. Sąd obwodowy w Samborze czyni wiadomem, iż celem zaspokojenia pretensyi Betti Horowitz w kwocie 1000 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 19 stycznia 1882 i dnia 23 lutego 1882 o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. k. 99 d./112, 113, 114, n. w Samborze w dzielnicy Lwowskiej położonej wedle Dom. Cal I pag 120 n 2 haer. spadkobierców Nechemiasza Mayera własnej pod następującymi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2387 zł. 28 ct. w. a., a zakład 10 pre tej sumy tj 238 zł. w. a.

2. Realność ta będzie na powyższych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana. Gdyby zaś ceny wywołania użyć nie można natenczas ustanawia się celem ułożenia lepszych warunków termin na dzień 9 marca 1882 o godzinie 10tej rano, na który się wierzyciele hipotecznych pod tym rygorem zywają, iż nie jawiać się jako milezący przystępujący do wniosków jawiających się uważani będą.

3. Resztę warunków i akt detaskacyi wolno przejrzyć w tutejszej registraturze.

O tej licytacji zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie, c. k. główny Urząd podatkowy w Samborze, spadkobierców Abła Mayera, Hinde Goldstein, Isaaka Mayera Beile Katz, Jonasza i Józefa Halpern, Herscha Halpern, do rąk własnych a Jakóba Mayera i Markusza Halpern do rąk kuratora adw. dra Witz, a niewiadomych wierzycieli, mianowicie masę spadkową Grzegorza Józefa Pawlikowskiego, a względnie tegoż nieznanych spadkobierców, nieznana z życia i miejsca pobytu Rachle Małke Mayer, nareszcie wszystkich tych którym by niniejsza uchwała albo wcale nie albo w należytych czasie doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo zastawu na t. j. realności po dniu 4go października 1881 uzyskali do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Kohna z zastępstwem adw. dr. Fiternika i przez edykta.

Sambor 8 listopada 1881.

(8124 3—3) **Edykt.**

L. 6655. C. k. sąd powiatowy zawiadamia Józefa, Katarzynę i Jędrzeja Witków, dawnie, w Radoczy ziemskich, obecnie zaś z miejsca pobytu z życia niewiadomych iż celem doręczenia im uchwały z dnia 21 maja 1881 l. 3821 zezwalającej na intabulację Wojciecha i Wiktorji Węgrzyńców jako właścicieli realności Nr. 33 w Radoczy, ustanowili dla nich kuratorem adwokata Dr. Marka w Wadowicach i temu wspomnianą uchwałę doręczył.

Wadowice 5 września 1881.

(8120 3—3) **Edykt.**

L. 29211. C. k. sąd delegowany miejsca dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 40 zł. z pn. odbędzie się w dniach 17 stycznia 28 lutego i 28 marca 1882 o godzinie 10 rano w tutejszym gmachu sądowym publiczna licytacja realności włościańskiej pod l. 12 w Mistrzejowicach w powiecie Krakowskim położonej Jakuba Wiatra własnej, ciążącej hipoteczne stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 230 zł. a wadyum 23 zł.

Protokół egzekucyjnego oszacowania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrane w tut. registraturze.

Kraków 17 października 1881.

(8123 3—3) **Edykt.**

L. 10458. Marcina Korjczuka z Tartakowa uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Łucja Sawczuk w Tartakowie.

C. k. sąd powiatowy
Sokal dnia 1 września 1881.

(8134 3—3) **Edykt.**

L. 49788. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek wyboru wierzycieli masy rozbiorowej Władysława Dobrzyńskiego dnia 2 listopada 1881, przeprowadzonego ustanowionemu adw. krajowego Dr. Raresa zawiadowcą tej masy, Izzydora Bauma na zastępcę tegoż.

Lwów 12 listopada 1881.

(8116 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3059. C. k. sąd powiatowy rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 150 zł. w. a. egzekucyjną publiczną sprzedaż go-p. darstwa Andrucha Pałamara pod Nr. kons. 210 subrp. 130 w Sokołowie powiatu Brodzkiego położonego w dwu terminach na dniu 27 stycznia i 27 lutego 1882 każdym razem o godz. 11 przed południem w budynku sądowym odbyć się mających.

Cenę wywołania stanowi suma 250 zł. w. a. a wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej registraturze przejrzyć.

Olesko 12 września 1881.

(8234 3—3) **Edykt.**

L. 11665. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Chaima Adlera, że wniesiona przeciw niemu prośba Joela Halpern o wydanie wekslowo nakazu zapłaty sumy 2000 zł. w. a. z pn. ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Drowi Rosenbergowi z zastępstwem adw. Dra Fischlera doręczono i do rozprawy wedle prawa wekslowego termin na 29 listopada 1881, na 9 rano w biurze I tutejszego sądu wyznaczono.

Rzeczą tedy będzie Chaima Adlera rzezonemu kuratorowi dać swą informację lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, lub też samemu do rozprawy stanąć, inaczej bowiem niekorzystne skutki zaniechania sprawy sam sobi przypisać będzie musiał.

Stanisławów 19 października 1881.

(8250 3—3)

Ogłoszenie licytacji.

L. 15070. Dodatkowo do tutejszego ogłoszenia licytacji z dnia 17 listopada 1881 l. 14712, którym ogłoszono licytację na dzierżawę c. k. stacyi mytniczych w Grybowie i Pachowie ad Gorlice, podaje się do powszechnej wiadomości, że pod warunkami wymienionymi we wyżej powołanym ogłoszeniu odbędzie się także jednocześnie to jest dnia 1go grudnia 1881 licytacja w celu wydzierżawienia c. k. drogowej stacyi mytniczej w Chruslicach położonej przy gościńcu podkarpacim, przy której pobiera się należność drogową za 24 kilometrów i której cena wywoławcza wynosi 3275 zł.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Nowy Sącz dnia 21 listopada 1881.

(8239 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6468. W sprawie masy rozbiorowej M. G. Gellmana odbędzie się dnia 30 listopada 1881, o 10 godzinie z rana w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż wierzytelności tej masy.

Bliższe warunki można przejrzyć w t. s. registraturze.

Oraz oznajmia się że dnia 2 grudnia 1881 o godzinie 10 z rana odbędzie się stwierdzenie pretensyi zarządcy masy jako też dodatkowa likwidacya jednej zgłoszonej wierzytelności.

Budzanów 21 listopada 1881.

(8199 3—3) **Edykt.**

31 41125. Vom f. f. Landesgerichte in Lemberg wird bekannt gemacht, daß in der Nachschafung des Leisor Menkes und Rachel B. k gegen Rubin und Blume Schlimper rüchlich deren Konfursmasse zur Hereinbringung der Summe per 1000 fl. und 500 fl. ö. W. f. N. G. die öffentliche Feilbietung der dem Rubin und Blume Schlemper Dom 15 pag. 280 n. 20 ha r. eigenthümlich gehörigen Realität 138 1/4 in Lemberg zu Gunsten des Leisor Menkes und Rachel Byk bewilligt wird, und zur Vornahme derselben 2 Zitationstermine namentlich auf den 12 Jänner und auf den 9 Februar 1882 jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts auseraumt werden, bei welchen zwei Terminen die Realität nur um oder über den Schätzungswert verkauft werden wird.

Der Schätzungswert beträgt 13935 fl. 30 fr. Das Vadum melde jeder Kaufstige zu erlegen hat 1393 fl. 50 fr. ö. W.

Die übrigen Feilbietungsbedingungen der Tabularextrakt und das Schätzungsprotokoll erliegen in der hg. Registratur.

Wobon sämtliche Gläubiger so wie alle diejenigen denen der Exekutionsbescheid nicht zugestellt werden konnte, so wie diejenigen die nach dem 11 September 1881 ein dingliches Recht auf die Realität erlangt hätten zu Gunsten des Curators Adw. Dr. Weiss verständigt werden.

Lemberg am 5 November 1881.

(7974 3 3) **Edykt.**

L. 29627. C. k. Sąd delegowany miejsca w Krakowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy wekslowej 143 zł. 58 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w tutejszym sądzie w dwóch terminach mianowicie dnia 30 sty-

cznia 1882 i dnia 27 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja poło-zy realności pod l. k. 107 w Mogile położonej, liczbą wykazu hip. 107 objętej, Wincentego Zybury własnej, tudzież licytacja całej realności pod l. k. 151 w Mogile położonej, liczbą wykazu hip. 151 objętej, Jakuba Firmy własnej.

Cena wywołania połowy realności pod l. k. 107 wynosi 981 zł. 66 1/2 ct. zaś cena wywołania realności pod l. k. 151 wynosi 1623 zł. 37 ct, na jaką realności te oszacowane zostały.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w tut. sądowej registraturze przejrzyć.

Kraków 9 października 1881.

(8136 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5356. W dniach 26 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabulowanej, pod nr. konsk. 160 subreg. 13 w Straszewicach położonej, dłużnika Maksyma Cymbalisty własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 175 zł. 7 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. tj. 35 zł. w. a.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 3 listopada 1881.

(8168 3—3) **Edykt.**

L. 6403. W dniach 30 grudnia 1881, 26 stycz. i 23 lutego 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się public na przymusowa sprzedaż realności pod N. k. 212 w Pasiecznej położonej, Mikołaja Gradinka własnej, na rzecz c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 100 zł. a w. z. pn.

Cena wywołania 400 zł. Zakład 40 zł.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzyć można w t. s. registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Nadworna 6 października 1881.

(8187 3—3) **Edykt.**

31. 10007. Es wird hiemit von Seite des f. f. Kreisgerichtes in Koomea kundgemacht, daß unter dem 20 October 1881 31. 10007 eine Klage zum schriftlichen Verfahren des Nikolaus Ritter von Petrovich wider den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Osiash Führer durch Curator und Gbift wegen Beförderung des für die Forderung per 200 fl. öft. W. auf der im Saftenlande der ob den Gütern Czerna-Lica sammt Atinenzien einverleibten Forderung per 57345 fl. ö. W. inperintabulirten Forderung von 7000 fl. ö. W. ausstehenden Pfandpfandrecht eingebracht wurde, und daß für den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Befangten Osiash Führer ein Curator ad actum in der Person des Landesadvokaten Dr. Rasch mit Substitution des Adw. Dr. Trachtenberg bestellt wurde.

Hieron wird der dem Leben und Wohnorte unbekannte Befangte Osiash Führer mit dem verständig, daß er dem hiesigen Kreisgerichte sein Wohnort angebe, und dem bestellten Curator die etwa nöthigen Informationen mittheile, oder dem Gerichte einen anderen Rechtsfreund angebe.

Kolomea am 27 October 1881.

(8140 3—3) **Edykt.**

L. 5253. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia Adama Kofaczkowskiego, że przeciw niemu Anastazja z Głębockich 1go Czerska 2go Prochaskowa pod dniem 28 września 1881 i 5253 wniosła pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności nr. 308 w Nowym Sączu prawa mieszkania w załatwieniu którego pozwu zaprowadzono postępowanie pisemne z wezwaniem wniesienia obrony w 90 dniach

Gdy pozwany z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomy, to celem zastępowania tegoż na kozt i niebezpieczeństwo tegoż ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata dra Zelechowskiego z substytucją p. adwokata dra Zielińskiego, z którym spór ten według ustaw przeprowadzonym będzie.

Zywya się zatem Adama Kofaczkowskiego, aby w wyżej wyznaczonym czasie obronę wniosł lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wynianę mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 29 października 1881.

(8119 3 3) **Edykt.**

L. 5949. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Sabinę Werner, że w sprawie przyznania kapitału imdennizacyjnego z dóbr Kutylży ad Jarocin dodatkowo wymierzonego dla niej kuratorem ad actum adwokata dra Alsa z substytucją adwokata dra Bindera ustanowiono, któremu uchwałę z dnia 25 sierpnia do l. 4465 doręcza się.

Rzeszów dnia 4 listopada 1881.

Rozkład jazdy.

12089

Ważny od dnia 1. Grudnia 1881.

(8091)

Przemyśl — Chyrów — Stryj — Stanisławów					Stanisławów — Stryj — Chyrów — Przemyśl				
Kilometr	S t a c y e	Pociąg mieszany			Kilometr	S t a c y e	Pociąg mieszany		
		Nr. 3, 13, 23, I., II., III. kl.	Nr. 1, 11, I., II., III. kl.	Nr. 17, 55 I., II., III. kl.			Nr. 24, 14, 4, I., II., III. kl.	Nr. 12, 2, I., II., III. kl.	Nr. 82, 18 I., II., III. kl.
	Wiedeń Odj.		8.— 11.—			Czerniowce Odj.	3.12		3.17
	Kraków "		10.50 4.33			Stanisławów Przyj.	8.58		9.12
	Lwów "					Stanisławów Odj.	9.40		10.—
9.1	Przemyśl (Rest.) Odj.	2.35	8.16		16.2	Ciechów "	10.31		10.47
3.8	Hermanowice (Przyst.) "	2.57	8.36		12.0	Bednarów "	11.13		11.25
8.4	Niżankowice "	3.10	8.45	Nr. 1	6.3	Wistowa (Budka Nr. 58)* "	11.31		11.39
4.9	Nowe Miasto (Przyst.) "	3.32	9. 2		7.7	Kałuż "	12. 4		12. 7
7.8	Dobromil "	3.57	9.15		7.9	Hołyn (Przystanek)* "	12.25		12.23
	Chyrów (Rest.) Przyj.	4.21	9.35		6.3	Krechowice "	12.46	Nr.24	12.38
	Budapeszt Odj.	11.—			9.1	Rachin (Budka Nr. 34)* "	1.13		12.59
	Leg. Mihalyi "	7.21			5.1	Dolina "	1.41		1.25
	Chyrów Przyj.	4.13			12.8	Bolechów "	2.26		2.10
10.2	Głęboka-Fulsztyn "	5.22	10.15		6.8	Lisowice (Budka Nr. 13)* "	2.44		2.28
6.7	Nadyby "	5.40	10.39		3.2	Morszyn "	2.56		2.40
4.4	Wykoty "	5.52	10.56		10.4	Bratkowce (Budka Nr. 3)* "	3.20		3. 4
9.0	Sambor "	6.34	11. 7		4.0	Stryj (Rest.) Przyj.	3.30		3.14
14.7	Dublany-Kranzberg "	7.15	11.45			Stryj Odj.	4.30		4. 9
15.8	Dobrowlany "	7.56	12.26	Nr.11		Lwów Przyj.	8. 5		8.—
13.0	Drohobycz (Rest.) Przyj.	8.32	1. 7			Lwów Odj.		6.45	
12.3	Gaje Wyżne "	8.53	1.38			Stryj Przyj.		10.17	
14.9	Stryj (Rest.) Przyj.	9.25	2.—	Nr.17	4.9	Stryj (Rest.) Odj.	4.15	11.15	4. 7
	Stryj Odj.	10.—	2.29		12.3	Gaje-Wyżne "	4.49	11.48	4.40
	Lwów Przyj.		3.—			Drohobycz (Rest.) Przyj.	5.16	12.15	5. 7
	Lwów Odj.		4. 9			Drohobycz Odj.	5.41	12.37	
	Stryj Przyj.		8.—		13.0	Dobrowlany "	6.16	1.11	
	Stryj (Rest.) Odj.	6.35			15.8	Dublany-Kranzberg "	6.54	1.48	Nr.12
4.0	Bratkowce (Budka Nr. 3)* "	10. 7			14.7	Sambor "	7.49	2.38	
10.4	Morszyn "	10.53	11.—		9.0	Wykoty (Przystanek) "	8.10	2.59	
3.2	Lisowice (Budka Nr. 13)* "	11.37	11.10		4.4	Nadyby "	8.24	3.12	
6.8	Bolechów "	11.47	11.43		6.7	Głęboka Fulsztyn "	8.42	3.29	
12.8	Dolina "	12.25	11.53		10.2	Chyrów (Rest.) Przyj.	9. 5	3.52	
5.1	Rachin (Budka Nr. 34)* "	1.29	12.21			Chyrów Odj.	9.43		
9.1	Krechowice "	1.40	1.12			Leg.-Mihalyi Przyj.	6.40		
6.3	Hołyn (Przyst.)* "	2. 6	1.24	Nr.23		Budapeszt "	6.33		
7.9	Kałuż "	2.49	1.51			Chyrów (Rest.) Odj.	9.36	4.22	
7.7	Wistowa (Budka Nr. 58)* "	3. 8	2. 6		7.8	Dobromil "	10. 4	4.41	
6.3	Bednarów "	3.34	2.36	Nr.55	4.9	Nowe miasto (Przyst.) "	10.19	4.53	
12.0	Ciechów "	4.17	2.55		8.4	Niżankowice "	10.43	5.10	Nr. 2
16.2	Stanisławów (Rest.) Przyj.	4.58	3.23		3.8	Hermanowice (Przyst.) "	10.54	5.19	
	Stanisławów Odj.	5.35	4. 7		9.1	Przemyśl (Rest.) Przyj.	11. 5	5.38	
	Czerniowce Przyj.	12. 7	4.52			Lwów Przyj.		9. 7	
			6.50			Kraków Odj.		5.40	
			12.38			Wiedeń Przyj.		7.16	

Lwów — Stryj					Stryj — Lwów				
Kilometer	S t a c y e	Pociąg mieszany			Kilometer	S t a c y e	Pociąg mieszany		
		Nr. 23 II. III. kl.	Nr. 27 I., II., III. kl.				Nr. 24 II. III. kl.	Nr. 28 I., II., III. kl.	
11.3	Lwów (Rest.) Odj.	6.35	6.45			Stanisławów (Rest.) Odj.	9.40	10.—	
4.2	Basiówka (Budka Nr. 6)* "	7. 3	7.13			Stryj Przyj.	3.30	3.14	
3.0	Glinna Nawarya "	7.17	7.27			Chyrów "		10.15	
7.7	Pustomyty "	7.27	7.37			Drohobycz "		2.—	
1.3	Szczercze "	7.53	8. 3			Stryj Przyj.		3.—	
4.0	Miasto Szczercze (Budka Nr. 18)* "	7.57	8. 7			Stryj (Rest.) Odj.	4.30	4. 9	
4.0	Dmytrze (Budka Nr. 21)* "	8. 6	8.16		7.6	Uhersko-Dobrzany "	4.51	4.31	
4.0	Czerkasy (Budka Nr. 24)* "	8.15	8.25	Nr.23	6.1	Wolica (Budka Nr. 40)* "	5. 4	4.45	
6.6	Drohowszczyzna (Budka Nr. 28)* "	8.31	8.41		2.6	Bileze-Wolica "	5.13	4.55	
2.5	Mikołajów "	8.46	8.56		7.1	Piasieczna (Budka Nr. 34)* "	5.30	5.15	
6.8	Piasieczna (Budka Nr. 34)* "	9. 2	9.12		6.8	Mikołajów "	5.36	5.43	
7.1	Bileze Wolica "	9.23	9.33		2.5	Drohowszczyzna (Budka Nr. 28)* "	6. 3	5.51	
2.6	Wolica (Budka Nr. 40)* "	9.29	9.39		6.6	Czerkasy (Budka Nr. 24)* "	6.19	6. 9	Nr.24
6.1	Uhersko-Dobrzany "	9.45	9.55		4.0	Dmytrze (Budka Nr. 21)* "	6.28	6.19	
7.6	Stryj (Rest.) Przyj.	10. 7	10.17		4.0	Miasto-Szczercze (Budka Nr. 18)* "	6.37	6.29	
	Stryj Odj.		11.15		1.3	Szczercze "	6.53	6.45	
	Drohobycz Przyj.		12.15		7.7	Pustomyty "	7.15	7.10	
	Chyrów "		3.52		3.0	Glinna-Nawarya "	7.25	7.20	
	Stryj Odj.	10.53	11.—		4.2	Basiówka (Budka Nr. 6)* "	7.36	7.31	
	Stanisławów Przyj.	4.58	4.52		11.3	Lwów (Rest.) Przyj.	8. 5	8.—	

*) **Uwaga.** Przy tych budkach, względnie przy najbliższych przejazdach, również w przystanku „Hołyn“ pociągi wtedy się tylko zatrzymują, jeżeli tamże podróżni wsiadać lub wysiadać mają. Przy pociągach nr. 23 i 24 między Lwowem a Stryjem niema osobnych oddziałów (Coupe) dla palących lub dla dam ani też oddziałów I. klasy.

Drohobycz-Borysław

Kilometer	S t a c y e	Pociąg mieszany z II. i III. klasą						
		Nr. 101 Od 15. Maja do 31. Sierpnia	Nr. 103 Od 1. Wrześ. do 14. Maja	Nr. 105 codziennie z wyjątkiem soboty	Nr. 107 codziennie	Nr. 109 codziennie	Nr. 111 Od 1. Wrześ. do 14. Maja	Nr. 113 Od 15. Maja do 31. Sierpnia
		codziennie z wyjątkiem soboty			codziennie		codziennie z wyjątkiem piątku	
—	Drohobycz Odjazd	5.30	5.50	9.—	12.20	2.25	5.50	6.30
3.0	Drohobycz-Truskawice (Budka Nr. 2a) "	5.45	6. 5	9.15	12.34	2.40	6. 5	6.44
8.6	Borysław "	6.13	6.33	9.43	12.59	3. 8	6.33	7.11
0.4	Budka Nr. 10a) Przyjazd	6.16	6.36	9.46	1. 2	3.11	6.36	7.14

B o r y s ł a w - D r o h o b y c z

B o r y s ł a w - D r o h o b y c z									
Kilometr	S t a c y e	Pociągi mieszane z II. i III. klasą							
		Nr. 102	Nr. 104	Nr. 106	Nr. 108	Nr. 110	Nr. 112	Nr. 114	
		Od 15. Maja do 31. Sierpnia	Od 1. Wrześ. do 14. Maja	codzień z wyjątkiem soboty		codziennie	Od 1. Wrześ. do 14. Maja	Od 1. Wrześ. do 31. Sierpnia	
		codzień z wyjątkiem soboty					codzień z wyjątkiem piątku		
—	Budka Nr. 10a	Odjazd	6.40	7.30	11.—	1.13	4.—	7.15	7.45
0.4	Borysław	"	6.48	7.38	11. 8	1.20	4. 7	7.22	7.52
8.6	Drohobycz-Truskawiec (Budka Nr. 2a)	"	7.17	8. 7	11.37	1.46	4.36	7.51	8.21
3.0	Drohobycz	Przyj.	7.27	8.17	11.47	1.55	4.46	8. 1	8.31

Przemyśl — Chyrów — Zagórz — Mezö-Laborecz — Leg. Mihalyi					Leg. Mihalyi — Mezö-Laborecz — Zagórz — Chyrów — Przemyśl				
Kilometr	S t a c y e	Przyp. pociąg mieszany	Pociąg mie- szany		Kilometr	S t a c y e	Przyp. pociąg mieszany	Pociąg mie- szany	
		Nr. 1 I., II., III. kl.	Nr. 5 I., II., III. kl.				Nr. 2 I., II., III. kl.	Nr. 8 I., II., III. kl.	
—	Lwów	4.33	4.49		—	Budapeszt	11.—	7.31	
	Wiedeń	8.—	8.30			Miskolcz	3.55	2. 5	
	Kraków	11.—	10.48			Szerencs	5.10	4.10	
9.1	Przemyśl (Rest.)	8.16	8.30			S. A. Ujhely	6.49	7.18	
3.8	Hermanowice (Przyst.)	8.36	8.52			Leg. Mihalyi	7.16	7.50	
8.4	Niżankowice	8.45	9. 5			Koszyce	3.45	4. 5	
4.9	Nowe Miasto (Przyst.)	9. 2	9.27			Leg. Mihalyi (Rest.)	7.21	8.10	
7.8	Dodromil	9.15	9.52			Velejte (Przyst.)	7.32	8.30	
	Chyrów (Rest.)	9.35	10.16			Upor	7.44	8.54	
	Stanisławów	9.40				T. Terebes-Gálszécs	8.—	9.25	
	Stryj	4.15				Bánócz	8.18	9.58	
	Chyrów	9. 5				Nagy-Mihály	8.37	10.35	
	Chyrów (Rest.)	9.43	10.41			Nátafalva (Przyst.)	8.52	10.56	
9.7	Starzawa	10. 4	11.10			Oermezö	9. 2	11.17	
9.7	Krościenko	10.29	11.45			Homonna	9.21	11.57	
8.1	Ustrzyki	10.48	12.18			Udva (Przyst.)	9.32	12.13	
16.2	Olszanica	11.25	1.12			Koskócz	9.50	12.41	
11.7	Lisko-Lukawica	11.52	1.51			Radvány	10. 8	1.11	
4.1	Załuż	12. 1	2. 4			Mezö-Laborecz (Rest.)	10.36	1.52	
4.2	Zagórz (Rest.)	12. 9	2.15			Vidrány	10.46		
16.7	Mokre	12.23				Łupków	10.58		
6.8	Szczawne-Kulaszne	1. 2				Komańcza	11.45		
10.6	Komańcza	1.19				Szczawne-Kulaszne	12.17		
13.8	Łupków	1.48				Mokre	12.41		
12.0	Vidrány	2.30				Zagórz (Rest.)	12.58		
		3. 4				Załuż	1.32		
4.1	Mezö-Laborecz (Rest.)	3.13				Lisko-Lukawica	1.46		
15.2	Radvány	3.23	2.48			Olszanica	1.55		
10.0	Koskócz	3.50	3.30			Ustrzyki	2. 5		
9.8	Udva (Przyst.)	4. 7	3.59			Krościenko	2.34		
5.8	Homonna	4.24	4.23			Starzawa	3.14		
9.6	Oermezö	4.38	4.54			Chyrów (Rest.)	3.32		
5.8	Nátafalva (Przyst.)	4.54	5.25			Chyrów	3.53		
8.6	Nagy-Mihály	5. 4	5.40			Stryj	4.13		
9.5	Bánócz	5.24	6.15			Stanisławów	4.56		
10.5	T. Terebes-Gálszécs	5.40	6.44			Chyrów (Rest.)	10.53		
7.3	Upor	6.—	7.21			Dobromil	4.22		
7.7	Velejte (Przyst.)	6.14	7.45			Nowe-miasto (Przyst.)	4.41		
5.4	Leg. Mihalyi (Rest.)	6.30	8. 5			Niżankowice	4.53		
	Koszyce	6.40	8.20			Hermanowice (Przyst.)	5.10		
	Leg. Mihalyi	10.39	12. 3			Przemyśl (Rest.)	5.19		
	S. A. Ujhely	6.50	8.35			Kraków	5.38		
	Szerencs	7.32	9.31			Wiedeń	5.40		
	Miskolcz	9.25	12.10			Lwów	7.16		
	Budapeszt	11.20	2.30				9. 7		
		6.33	7.58						

Na okresy czasu i dnie, w których pociągi na przestrzeni z **Drohobycza** do **Borysławia** kursują, zwraca się szczególną uwagę.

Cyfry w czarnych liniach oznaczają porę nocną od 6tej godziny wieczór do 6tej godziny rano.

Podane godziny stosują się do południka peszteńskiego.

Wiedeń w Listopadzie 1881.

Od Dyrekcyi

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, zarazem jako prowadzącej ruch na c. k. kolei Dniestrzańskiej.

Od c. k. Zarządu ruchu

Kolei Arcyksięcia Albrechta.

Wzywam pana J. M. niemieckiego w Z.,
by w przeciągu 3 dni zwrócił wiadome,
gdyż inaczej ogłoszę publicznie całe
niehonorowe postępowanie.
K. U.
(8291 2-3)

Nanczyciel

uzdolniony do przystawiania ucznia do 2 klasy
gimnazjalnej niemieckiej znajdzie natychmiast
umieszczenie na wsi. Wymagana jest ciągła ro-
znowa niemiecka. Kandydaci na tę posadę ze-
chęć przesłać odpisy świadectw swego uzdol-
nienia na pocztę restanta Sokal — A. K.
(8330 1-3)

Słodkie, czyste POWIDŁA węgierskie

po 36 et. kilo, a po 32 zlr. 100 kilo,
w segankach po 5, 6 do 8 kilo, lub w oryginalnych
bezkach po 150 kilo.

Śliwki tureckie I. nr.	po 56 et. kilo
" węgierskie I. nr.	" 48 " "
" tureckie zeszłoroczne.	" 40 " "
" obierane włoskie	" 1.90 " "
" imperiale francuskie	" 1.60 " "
Gruszki obierane	" 96 " "
Jabłka obierane krajane	" 6 " "
Wisznia suszona	" 88 " "

i t. p. owoce, poleca handel

St. Markiewicza

(8106 2-3)

Nakładem Apteki pod Gwiazdą

Piotra Mikolascha we Lwowie

wyszedł i jest do nabycia

w księgarni F. H. RICHTERA

(Altenberg) we Lwowie

Kalendarz ścienny

„BLOK“

zawierający oprócz kalendarium, daty z historii
polskiej i anonsy środków leczniczych apteki
„pod Gwiazdą“. — Cena 50 et., z posyłką
pocztową 60 et., które należy nadesłać przy
zamówieniu najlepiej za pomocą przekazu
pocztowego.

(3 09 7-18)

FOLWARK

z wolnej ręki do sprzedania, z
powodów rodzinnych, obejmujący 70 mor-
gów ornego pola; rola i budynki w dobrym
stanie; stanowiące osobne ciało tabularne.
Blizsza wiadomość pod adresem K. N. pocztą
Jawerów. (8288 2-10)

Panna

z najlepszej rodziny pochodząca, prakty-
cznie i wszechstronnie wykształcona, po-
szukuje stosownego miejsca jako dama
do towarzysztwa, zarządczyni domu, lub
nauczycielki, w kraju lub zagranicą.
Wiadomość pod adresem: „Emilia“
post. rest. Lwów. (827 2 2)

**Francuskie
Sznurówki**



najlepszego kroju po zł. 2.75 — 4 — 5 i 6
poleca nowo urządzonej handel płócien i bielizny
JANA RIEDLA
we Lwowie plac Marvański 1. 6

CHOROBY KRWI

ZIARNA BIAŁEJ GORCZYCY DIDIER

Zalecane przez znakomitość lekarską przeciw
Chorobom żołądka, wątroby, zatwardzeniu, liszajom,
hemoroidom i reumatyzmowi. Skład główny u pana
Didier, 20, Bd. Poissonnière, w Paryżu; we Lwowie
w aptekach PP. Mikolascha, Krzyżanowskiego
Ruckera.

(7517 6-24)

Universal



składające się
z 1000 przedmio-
tów w 3ch oddzia-
łach, różne grupy,
mechaniczne przy-
rządy Edisona, te-
lefon i t. d.
Ulica Karola Lud-
wika 1. 33, I. piętro
Wstęp od osoby 30
et., dzieci 15 et.

Osiągnięte skutki lecznicze

jedynie prawdziwego piwa zdrowia z ekstraktu słodo-
wego **Jana Hoffa**, słodowej czekolady zdrowia
i piersiowych cukierków słodowych od kaszlu, w cier-
pieniach piersiowych, osłabieniu, braku
krwi i t. d.

Do c. k. dostawcy nadwornego Pana **JANA HOFFA**
król. rady komisijnego, posiadacza ek. złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów,
WYNAJAZD
i wyłącznego fabrykanta ekstraktów słodowych Jana Hoffa, dostawcy nadwornego większej części
książąt europejskich, w Wiedniu, Fabryka: Grabenhoff, Bräunerstrasse N. 2,
Comptoir i skład fabryczny: Graben, Bräunerstrasse N. 8.

Poświadczenie skuteczności z Wiednia od osoby zajmującej wysokie stanowisko

Piwo słodowe i czekolada słodowa uwalniły mnie po użyciu 58 flaszek piwa i 10 kilów cze-
kolady słodowej szybko i zupełnie od kataru bronchiat. Cukierki słodowe skutkują bardzo uspa-
kajająco. Kontynuuję obecnie kurację by się ochronić od wpływów ostrego powietrza i proszę prze-
to o nową przesyłkę. Z najgorętszym podziękowaniem zobowiązana

Marya Baronowa du Mont z domu hrabina Battiany.

Orzeczenia lekarskie.

Profesor Dr. Zeiteles w Ołomuńcu: Hoffa ekstrakt słodowy i cze-
kolada słodowa są wyborne środki wzmacniające. — **Prof. Dr. Kletziński** w Wiedniu,
taj. rada sanit. **Dr. Grätzer** w Wroclawiu: Niema lepszych środków pożywnych leczniczych,
jak Hoffa ekstrakt słodowy i Hoffa czekolada słodowa. **Prof. Dr. Leyden**, Leipziger
Platz 6 8 w Berlinie, ordynuje preparaty słodowe Hoffa w przypadłościach osłabienia.

Za specjalnem wdaniem się mego lekarza domowego **Dr. Armheima** (Aleksanderstrasse 50)
otrzymałem już dwie przesyłki po 13 flaszek pańskiego piwa słodowego uznanego jako wysmienienie
skutkującego. Pańskie piwo słodowe udowodniło znakomicie swą skuteczność w moich cierpieniach
piersiowych trwających już od wielu lat przy nieustannym kaszlu i wyrzucaniu flegmy, sprawiło
mi znaczną ulgę szczególnie z rana i wieczór gdy je pił zagrane. Upraszam o dalszą przesyłkę.
Berlin dnia 8 października 1881.

H. Hanisch: neue Friedrichstrasse 5/8 bei Otto,

Przestroga

Wszystkie wyroby słodowe opatrzone są na etykietach uboczną marką ochronną (popiersie)
wynalazcy i

Pierwszego fabrykanta

Jana Hoffa, w formie owalnej, pod tą zupełny podpis **Johann Hoff**. Gdzie tego znaku niema,
należy wyrob jako fałszywy, nie przyjąć.

Główne składy we Lwowie: u Z. Ruckera, J. Beisera, K. Bałabana, H. Blumenfelda, W. Mar-
szalkiewicza, J. Kleina, K. Klimowicza, dalej w BOCHNI: J. Mielnik, BŁODY: Grünspann,
Liszka, Witostawski, Kulak, CZERNIOWCE: W. Golichowski, Ig. Schnirch, bracia Tabakarz, A.
Bayer; JAROSŁAW: Saul Ellenberg, W. Rohm apt.; KIMPOLUNG: Kosiński i Turezański; KRA-
KÓW: J. Trauczyński, Jan Janiga, E. Radler, A. Siedlecki, W. Redyk, Wisniewski, E. Stockmar,
W. Fanz na KAZIMIERZU apt. pod złotym orłem; KOŁOMYJA: J. Rożański i sp.; NOWY
SACZ: R. Jakubowski, W. Filipiak apt.; PRZEMYŚL: M. Kozłowski, M. Krug, L. Nahlík apt.;
PODLAJCIE: St. Karzykiewicz apt.; RZESZÓW: Schaitter & Cm, G. Neugebauer, Jaskiewicz, S.
Blumenfeld; DROHOBYCZ: L. Dobrzyński apt. T. Jabłoński; STRYJ: D. J. Nussenblatt &
Comp STANISŁAWÓW: J. Macura apt., W. Waldek; SAMBOR: K. Maesch apt., Ant. Krom-
mer, J. Aleksiewicz; SUCZAWA: obie apteki; TARNOPOL: F. Jamrogiewicz i L. Fleischmann
apt., TARNÓW: W. Málnier i sp.; ZALESZCZYKI H. Sternlieb.

(8335 1-4)

Wyszczególnione czterema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Kadziło warszawskie. Polane na gorące żelazo lub na rozżarzoną łyżkę, wydaje bardzo
przyjemny, miły i długo trwający zapach. Kadziło warszawskie jest bardzo lubiane przez
osoby nieznoszące ostrych i silnych odorów, które często spowodują ból głowy, natomiast
kadziło warszawskie oznacza się łagodnym i delikatnym zapachem, który jest w salonach
bardzo pożądanym. 50 et. i 1—

Kadziło salonowe. Używa się zapomocą rozpylacza, odświeża powietrze, i daje bardzo
przyjemną i delikatną woń, z wielkim powodzeniem nawet w największych salonach jest
używane. Cena flakonika 30 i —30

Papierki do kadzenia najprzedniejsza sztuka 3 et. tuzin —30
Oceł aromatyczny służy do odświeżania powietrza; polany na gorącą blachę wydaje przy-
jemny octowo aromatyczny zapach. Cena —30

Cezarin. Niezawodny środek na wygubienie nagniotków. Po 5-letnim doświadczeniu i usta-
wicznym przemysłowi udało mi się nareszcie wynaleść niezawodny, zupełnie nieszkodliwy
środek na wyniszczenie nagniotek. Środek ten przy nader prostym użyciu usuwa nagniotki
raz na zawsze, skóry nie obraża, nie sprawia żadnej dolegliwości, przeciwnie ból i pieczenie
jakie sprawiają nagniotki, zupełnie ustają. Cena —40

J. Ihnatowicz

mag. farm. i chemik sądowy.

(1527 46-?)

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie Sułkiewicza 1. 20.



Przeciw wyłysieniu

poświadczeniu włosów i tworzeniu się łupieżu

udowodnił swą skuteczność według nadechadzających codziennie poświadczeń i listu
dziękczynnych jedynie i wyłącznie

OLEJ TANNINOWY

Dra. Morasa.

Szanowny Panie aptekarzu!

Upraszam Pana byś mi przysłał jeszcze dużą flaszkę oleju tanninowego Dra. Morasa. Sku-
teczność tego środka jest wymienną, ponieważ wypadanie włosów zupełnie ustało, a pokazuje się
już także gęsty zarost.

Wiedeń dnia 5 stycznia 1880.

Wilhelm Wagner.

Do Pana Józefa Fürst aptekarza w Pradze!

Jestem szczęśliwy, mogąc Panu donieść, że olej tanninowy Dra. Morasa wstrzymał u mnie
wypadanie włosów, trwające już przeszło dwa lata.

Spodziewam się, że zapomocą tego środka uzyskam napowrót moje dawniejsze tak piękne włosy.
Marienbad dnia 18 sierpnia 1879.

Marya Zaremba.

Wielmożny Panie!

Nie jest to wcale przyjemnie, by będąc mężczyzną w wieku trzydziestu lat, posiadać już
łysa głowę. Gdybym był nieużywał oleju tanninowego Dra. Morasa, byłbym dziś młodym starcem.
Środek ten działał u mnie w przeciągu kilku tygodni istno cuda, co też potwierdzają wszyscy, co
mnie znają. Proszę przeto etc.

Bukowa dnia 3 stycznia 1880.

wdzięczny

Jarosław Drtikol, zarządca dóbr.

Do nabycia we flaszkach po 2 i 1 zł. we LWOWIE u Zygmunta Ruckera aptekarza, ulica
Krakowska, w CZERNIOWCACH u J. Golichowskiego aptekarza.

(8305 50-?)

Największy skład fabryczny najlepszych
Płócien i Bielizny
oraz perkali, szirtingów, firanek, poń-
czoch, szkarpetek, wyrobów trykotowych
i włóczkowych
poleca po stałych cenach — we Lwowie ulica Karola Ludwika 1. 3
MAGAZYN SCHAYERÓW
(7100 8-?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi

6% LISTY HIPOTECZNE,

5% Listy hipoteczne.

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93)
i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowa-
nia kapitałów fundusowych, państwowych, kaucej małżeńskich wojskowych,
na kauce i wadya — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po
kursie dziennym, bez doliczenia prowizji.

(6930 16-?)